ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

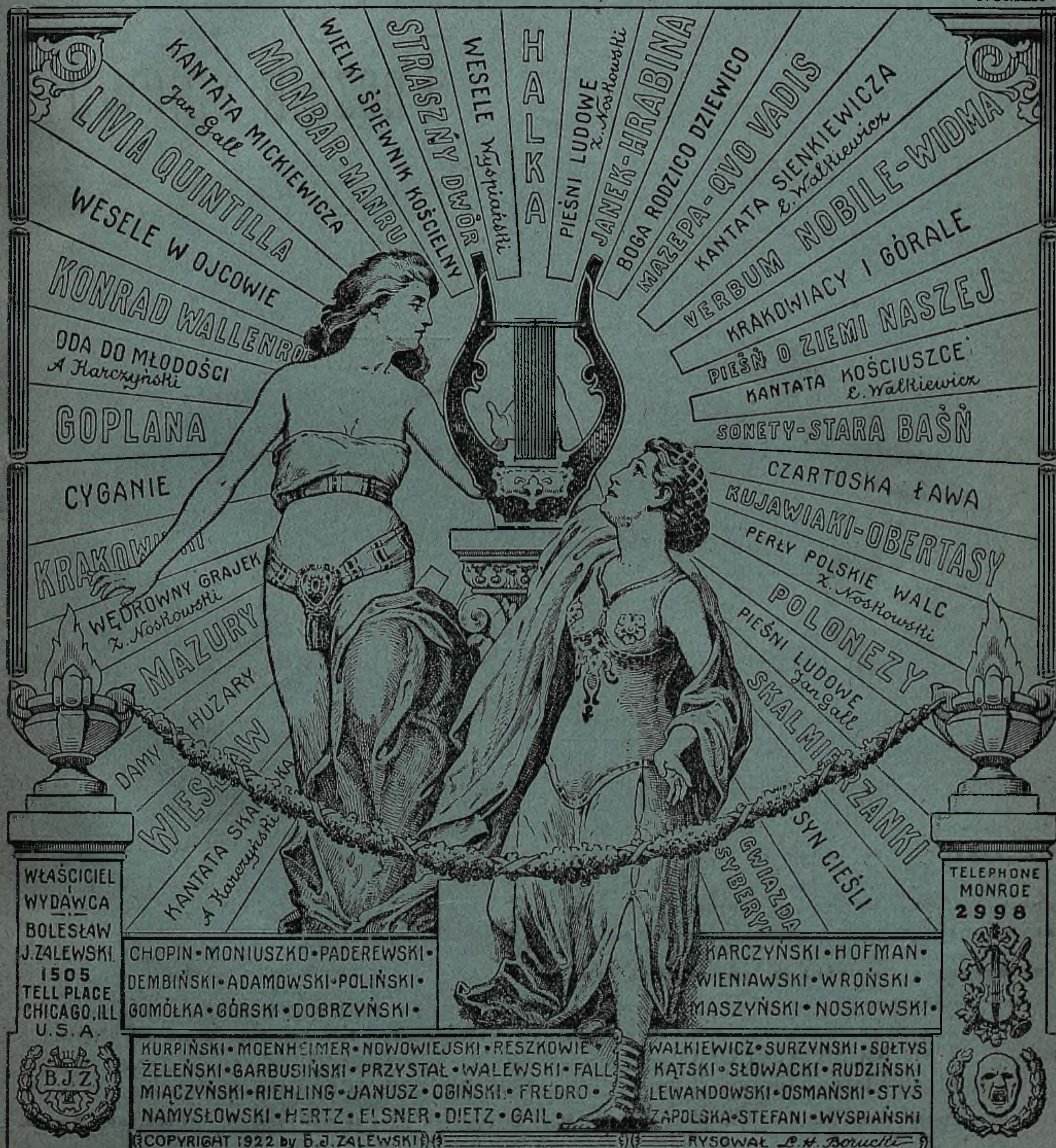
Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

Phone Monroe 2998 ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK II — MARZEC — MARCH, 1925 — NUMER 3



"THE MUSICAL ECHO"

VOLUME II MARCH, 1925 NUMBER 3

Issued during the early part of every month.

Subscription per year $2.00. Single copy 25c

Published by

B. J. ZALEWSKI

1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12

Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.

Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTĄ z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mam) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 30c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą.
"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą.
"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, **na** fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką, przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, **u nas** 11c z pocztą.

THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place, Chicago, Illinois

UNIWERSALNY SAMOUCZEK
POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI
— I —
ŚPIEWU ZBIOROWEGO

Piotr Maszyński
Początki śpiewu
Podręcznik do nauki
śpiewu zbiorowego.

CZĘŚĆ TEORETYCZNO-PRAKTYCZNA

Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBĘDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

a) Małemu dziecku z najniższej klasy
b) Starszym dzieciom z wyższych klas
c) Studentom wyższych szkół
d) Studentom na uniwersytecie
e) Muzykowi na różnych instrumentach
f) Nauczycielom i nauczycielkom
g) Organistom chórów kościelnych
h) Nauczycielom chórów dziecięcych
i) Nauczycielom chórów narodowych
j) Siostrom zakonnym przy parafjach
k) Solistom, solistkom i artystom
l) Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce
ł) Członkom w chórach parafjalnych
m) Członkom w chórach narodowych
n) Dzieciom w chórach dziecięcych
o) W seminarjach duchownych
p) Księżom i zakonnikom
r) Kompozytorom studjującym harmonję
s) Profesorom zakładów naukowych.
t) Zakładom naukowym męskim i żeńskim

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7

Czterdzieści (40) Stronic. Cena 25c Netto

(B.J.Z.) WYDAWNICTWO MUZYCZNE (B.J.Z.)
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILL., U. S. A.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

OD REDAKCJI

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie zaniku pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. Prosimy o uregulowanie.

Obecny numer powiększyliśmy o parę stronic, a to z tej przyczyny, że z dniem każdym zdobywamy coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a co nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak kościelne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływają na umysłach tychże.

Na razie nie możemy sobie jeszcze pozwolić na "wiadomości z bieżącej chwili" (lecz o tem w przyszłości pomyślimy), bo mamy rzecz więcej ważną i donioślejszego znaczenia, t. j. usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odebraliśmy wiadomość z kilku miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnoną, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłosnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodztwa.—

"Echo Muzyczne" Redakcja.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Utwory na Solo Skrzypce

Marsz z Opery Faust i Wesoła Piosenka; trudne.........(2565) 25
Marsze i Tańce Polskie (21 utworów).........(2600) 60
Pije Kuba do Jakóba. Warjacje na skrzyp. z fort. tr...(2564) 30
Witaj Królu, Polonez, z tow. fortepjanu, trudne.........(2548) 20
Zbiór 10 Pieśni Patrjotycznych i Narodowych, z fort.(2578) 40
Zbiór 10 Śpiewów Narodowych, z tow. Gitary.........(2538) 60
Zbiór 10 utworów na Skrzypce lub Mandolinę z Gitarą(2536) 60
Zbiór 20 utworów, śpiewów, do tańca i t. p.; łatwe......(2522) 40
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych; łatwe..(2524) 50
Zbiór 20 utworów na dwoje skrzypiec, ćwiczenia itd...(2567) 50
Zbiór 23 utworów, śpiewów lud., z oper, operetek, łat.(2520) 40
Zbiór 36 Melodji Polskich, gamy i różne ćwiczenia.......(2566) 30

Utwory na Solo Kornet

Laleczko ma, pieszczotko ty; śpiew operetkowy.........(2706) 10
O młynarce z pewnej wsi; śpiew operetkowy.........(2800) 10
Zbiór 10 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych.........(2712) 10
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych.........(2704) 50
Zbiór 27 Marszów i Tańców Polskich; oberki, polki itd.(2760) 35
Żal za Ukrainą; znany śpiew ludowy.........(2700) 10

Utwory na Fortepjan

a) Łatwe dla dzeici

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła.........(3020) 20
Na Falach Dunaju, Walc, skrócony.........(3012) 20
Skarbczyk 25 łatwych utworów polskich.........(3046) 80
Za Niemen het precz! het precz!.........(3022) 20

b) Trudniejsze dla starszych

Cztery Prześliczne Marsze Polskie. No. 3146-48-50 i...(3152) 80
Ospały i Gnuśny. Marsz Sokołów.........(3070) 20
Polonez Kościuszki. Patrz Kościuszko na nas.........(3076) 20
Polonez Ogińskiego. Pożegnanie Ojczyzny.........(3100) 10
Wesele Kachny. Sześć charakterystycznych utw.........(3108) 60

d) Utwory Taneczne

Biały Mazur No. 1 i 2, bardzo znane.........(3348) i (3349) 35
Cztery Prześliczne Poleczki. Hu! ha! Jazda wózek i...(3387) 80
Krakowiaki. Krakowianka jedna i Wesół Krak.........(3168) 20
Kuba Jurek. Jadę jo se od Kulika. Mazur.........(3346) 20
Kujawiak, Oberek, Krakowiaki i Mazur. (3380-82-84 i (3386) 85
Pięć zeszytów Kujawiaków z Kujaw (3336-37-38-40) i (3342) 4.00
Skarbczyk Melodji Polskich, 20 utworów na 4 ręce......(3420) 80
Zbiór 24 Krakowiaków w dwóch zeszytach.........(3176) 1.40

—o—

POLECAMY KSIĄŻKI DO NABYCIA

w cenie przedwojennej

Ucieszne przygody dziada Florka i chłopca Beldonka......... 20
Utwory ostatniego Czwartaka Jerzego Ręczyńskiego......... 10
Wawrzyniec Kaszubski, czyli kto z Bogiem, to Bóg z nim.... 25
W Dniach Nędzy i Zbrodni, powieść z życia Polaków w Am. 50
Węglarz z Walencji. Dwaj przyjaciele......... 30
Wesele. Henryk Sienkiewicz......... 5
Westalka, powieść z czasów prześladowania Chrześcijan..... 50
W Imię Boże, opowiadanie z czasów prześladowania chrześc. 5
Wiesław, sielanka wiejska przez Kaz. Brodzińskiego......... 10
Wirginia, powieść z pierwszych wieków chrześcijaństwa..... 25
Wisielec, powiastka......... 10
Wizyta, zabawna humoreska......... 5
Wojak jakich mało, powieść ludowa z czasów Batorego....... 15
Wojtuś jakich mało, powiastka z życia ludu......... 5
Wrażenia z Kuby, napisał W. Wagner......... 10
Wracanie żydów do Palestyny i wejście do ziemi obiecanej 10
Wspomnienia Pana Florka z Wiatrowic Wiatrowskiego....... 10
Wspomnienia z niedalekiej przeszłości z dziejów ojczystych 25
Wuj i siostrzeniec, powieść z niemieckiego......... 30
Wybór pieśni nabożnych, zawierający 27 pieśni do N. M. P. 20
Zagrzebani w śniegu, zajmująca powieść z życia ludu......... 20
Zaklęta Dziewica z brodą, czyli Cyrulik zbawcą......... 10
Zamordowanie kapłana Walentego, czyli Husyci na Szląsku 15
Za Naszą i Waszą Wolność, powieś! z powstania 1863 roku 20
Za Wiarę i Wolność......... 5
Za Wiarę św., historja o chłopczyku żydowskim......... 15
Zbiór Ciekawych Baśni i podań ludowych, 11 bajek i pow... 30
Zbiór pieśni i piosneczek szkolny ułożonych na 2, 3 i 4 głosy 25
Zbiór najużywańszych pieśni katolickich dla ludu rzym.-kat. 40
Zbiór pieśni nabożnych katolickich dla użytku kośc. i dom. 1.50
Zbiór piosnek, śpiewanych w Kongresówce i Litwie......... 15
Żeliga, powieść przez J. I. Kraszewskiego......... 85
Zdrowaś Maryo, Boga Rodzico, czyli 32 czytania świąteczne 30
Z krzyżackich bojów, powieść historyczna dla młodzieży.... 15
Złota Księga......... 30
Złota Księga, czyli zbiór sekretów, przepisów handlowych... 10
Znaczenie Obchodów Narodowych dla wychodźtwa polskiego 10
Z Pennsylwańskiego Piekła, powieść z życia górników......... 25
Życiorysy panujących w Polsce, z rycinami, str. 230......... 40
Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku, w 12 t..... 1.50
Żywot Św. Wojciecha, Patrona Polski......... 15
Żywot Jezusa Chrystusa i Dzieje Apostolskie według 4 ewan. 75
Zwięzła Gramatyka języka łacińskiego dla klasy 1szej i 2 30
Z Ziemi Rodzinnej, czyli zbiór powiastek historycznych....... 40

Prosimy "extra" z pięć książek zamówić, by były w zastępstwie w razie wyczerpania

"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH
w Ameryce i Kanadzie

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto takowe zaprenumerować? niechaj posłużą artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

JEDNOŚĆ-POLONIA w BALTIMORE, MD.
z dnia 1 Marca 1924 roku.
Nowe Bardzo Potrzebne Wydawnictwo.

"W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago pierwszy numer **bardzo pożądanego i bardzo cennego** pisma pod nazwą Echo Muzyczne. Miesięcznik ten wyszedł pod redakcją i nakładem p. Zalewskiego, od blisko ćwierci wieku pracującego na niwie pieśni polskiej w Ameryce. Pismo to, czysto fachowe, poświęcone będzie polskiej pieśni i muzyce i będzie ono **prawdziwym skarbem** dla naszych polskich muzyków i śpiewaków. Potrzebę takiego pisma odczuwaliśmy od dawna, stąd spodziewamy się, że znajdzie ono **szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa.**

Prenumerata roczna za to **cenne pismo** wynosi tylko $2.00, a pojedyńczy numer 25c. Można zamawiać w naszej redakcji, lub u — Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE
Winnipeg, Man., dnia 5 Marca 1924 r.
Nowe Pismo Echo Muzyczne

"Otrzymaliśmy pierwsze trzy numera miesięcznika "Echo Muzyczne," nowego pisma, które zaczęło wychodzić z Nowym Rokiem. Jest to miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzyycznym i teatralnym i wogóle wszystkim tym, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

Nadesłane nam trzy numera "Echa Muzycznego" przedstawiają się **bardzo ciekawie** pod względem doboru treści, zawierając pomiędzy innemi **tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich artykuły** jak: Kilka słów z historji muzyki — Ojcowie muzyki polskiej — Najważniejsze przepisy tyczące się muzyki kościelnej — O chórach kościelnych, dziecięcych i narodowych — Dyrygent-Nauczyciel — Organista — i t. p." — Dalej: — wyciągi z prospektu, cena prenumeraty i adres "Echa": 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

PIAST W CHICOPEE, MASS.
z dnia 7 Marca 1924 roku.
Nowe Pismo Polskie

Chicago. — Znany ogólnie w kołach polskich ob. B. J. Zalewski, wieloletni dyrygent chórów i orkiestr oraz właściciel interesu wydawniczego, rozpoczął wydawnictwo nowego miesięcznika polskiego poświęconego muzyce i pieśni polskiej. **Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego,"** którego publikacji podjął się ob. Zalewski nie dla zysku, lecz dla idei propagowania pieśni i muzyki polskiej na wychodźtwie. Życzymy nowemu pionierowi polskiej kultury i jego wydawcy powodzenia, a rodaków zachęcamy do prenumerowania tego **pożytecznego pisma fachowego.**

Prenumerata roczna za to pismo wynosi tylko $2.00, cena pojedyńczego numeru 25 centów. Adres: — Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT, MICH.
z dnia 8 Marca 1924 roku.
Nowe Wydawnictwo Polskie w Ameryce

W Chicago ukazało się nowe wydawnictwo polskie — miesięcznik "Echo Muzyczne." — poświęcone pielęgnowaniu języka polskiego w pieśni i muzyce. "Echo Muzyczne" **przedstawia się wspaniale,** zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści.

Dotychczas brak było w piśmiennictwie polskiem fachowego pisma, więc "Echo Muzyczne" wypełnia tę lukę.

Pismo to polecamy w naszej kolonji detroickiej, oraz muzykom i orkiestrom, gdyż spodziewać się należy, że będzie ono informować o rozwoju muzyki krajowej i stąd właśnie zasługuje na specjalne poparcie.

"Echo Muzyczne" kosztuje $2.00 rocznie, a adres redakcji następujący: "Echo Muzyczne" (The Musical Echo), 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK)
z dnia 29 Lutego 1924 roku.
"Echo Muzyczne" — Miesięcznik, Poświęcony Muzyce Kościelnej i Świeckiej

W Chicago rozpoczął p. Bolesław Zalewski wydawanie miesięcznika, poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej. Dotychczas wyszły trzy numery tego pisma. Jak czytamy w numerze pierwszym "Echa Muzycznego" — pismo to ma stać na najwyższym szczeblu swego zadania, a wartość jego literacka i muzyczna stanowić będą dzieła najwybitniejszych literatów, muzyków, kompozytorów, pedagogów i artystów.

"Echo Muzyczne" zapowiada, że przedewszystkiem zwróci uwagę na muzykę ojczystą, przedstawiając jej rozwój od najdawniejszych czasów. Pomieszczać również ma życiorysy kompozytorów, artystów, krytyków, literatów, jak również literaturę i historję muzyki powszechnej.

W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu **jak największego poparcia.**

Jak zapowiada bowiem wydawca p. Zalewski, w "Echu Muzycznem" zamieszczać będzie metodę kształcenie głosu i gry muzycznej wogóle, oraz informacje co do organizowania chórów, kapel i szkół muzycznych.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku.
Z działu śpiewaczego, z pod redakcji Prezesa Zw. Śpw. Pol. w Am. W. L. Petrykowskiego

Z rozpoczęciem nowego roku wyszedł miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym "Echo Muzyczne."

Red. i wydawca jest B. J. Zalewski, Gen. Dyrygent Zw. Śpw. Pol. w Am. **Pismo to polecamy naszej Drużynie do abonowania.**

St. Joseph's Convent and Academy
Stevens Point, Wisconsin

22. marca, 1924.

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwić się wprost nie mogłam ich treści. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki kościelnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzyki kościelnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choć krótkie, ale bardzo treściwe i zajmujące. Jeśli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i śpiewu tak narodowego jak i obcego są wprost świetne i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym którzy miłują Polskę i jej pieśni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwością,
Siostra M Bonawentura
Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr
św. Józefa w Stevens Point, Wis.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku

Trzeci Numer "Echa Muzycznego"

Wyszedł z druku trzeci numer "Echa Muzycznego," miesięcznika poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym, jakoteż wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki. Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, **pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego,** dyrygent generalny Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. Nie należy atoli utożsamiać "Echa Muzycznego" z organem Związku Śpiewaków, bo jest to wydawnictwo całkiem niezależne, przeciwko temu zastrzega się wydawca, co naturalnie z drugiej strony nie przeszkadza, by członkowie poszczególni Związku Śpiewaków lub Chóry tegoż albo Chóry luźne i Chóry kościelne "Echo Muzyczne" zaprenumerowały za opłatą $2.00 rocznie. Adres wydawnictwa jest: 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" **jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem.** Bezwątpienia wyrobi sobie ono wielką poczytność z biegiem czasu, o ile wychodzić będzie stale i zostanie utrzymane ściśle w ramach zawodowych.

Ostatni numer marcowy "Echa Muzycznego," jak również dwa poprzednie, zawierają ciekawą treść. Ostatni naprzykład numer rozpoczyna się artykułem p. Zalewskiego p. t. "Krytycy a Krytyka," w którym autor słusznie stwierdza, że właściwie polskich zawodowych krytyków we właściwem znaczeniu tego słowa na wychodźtwie niema, że pisma polskie bezwzględnie kadzą śpiewakom i muzykom, co zdaniem autora, samej sprawie szkodę przynosi, albowie objektywna krytyka nietylko jest wskazaną ale i konieczną dla dobra samych śpiewaków i muzyków. Dalej idą interesujące artykuły z historji muzyki polskiej, życiorysy i szkice, elementarne zasady śpiewu, teatr dla młodzieży, uwagi i notatki.

Prasa prowincjonalna przyjęła "Echo Muzyczne" bardzo życzliwie, uważając je "za bardzo pożądane i bardzo cenne pismo." — E. P. B.....

Z powodu braku miejsca, nie możemy zamieścić wszystkich recenzji z pism, jako też i pochwalnych listów naszych abonentów, lecz w miarę możności w przyszłych numerach "Echa" coś zużytkujemy.

Od siebie dodam tylko to — że prasa polska zrozumiała doniosłość pielęgnowania języka ojczystego w pieśni, a za tak obywatelską i szczerą reklamę, tembardziej bezinteresowną, Szan. Panom Redaktorom i kolegom po piórze serdecznie dziękuję; zaś miłośnicy śpiewu i muzyki napewno zrozumieli to, że pismo, które sprzyja drużynom śpiewaczym i muzykom, godne jest ich poparcia i takowe stale czytywać będą.

B. J. Zalewski,
Wydawca i Redaktor.

O POTRZEBIE TEATRU POLSKIEGO W CHICAGO

Chociaż już poprzednio ukazywały się artykuły na ten temat, nie wątpię jednak, że i mój głos w tej sprawie przyda się na coś.

Powiedzą niejedni — Mieliśmy przecież kilka polskich teatrów, a żaden z nich się nie utrzymał. Inni znowu rzekną mi — Poco nam polskiego teatru? Przecież za te same pieniądze zobaczę coś lepszego w mieście. I pierwsi i drudzy mają rację, ale i ja pisząc poniższy artykuł też mam rację. Mieliśmy co prawda kilka teatrzyków (jeden jeszcze się trzyma), ale czy który z nich zasługiwał na miano prawdziwego przybytku sztuki polskiej, a aktorzy (z małymi wyjątkami na miano odtwórców tejże? Oni to sami — nie publiczność (ta bowiem teatr popierała- ubili z kretesem polską muzę w Chicago. Cóż bowiem w tych teatrzykach grano i jak grano? Oto bujdy wzięte z bruku pisane lichym polskim językiem przez domorosłych autorów dramatycznych i komicznych. Jeżeli czasami zagrano coś poważniejszego, to nie starano się odtworzyć sztuki tak, jak sobie tego życzył autor. Poprostu bagatelizowano sobie i autora i publiczność. Sam słyszałem nieraz jak owi domorośli przez domorosłych również na artystów pasowani rycerze sztuki mówili do siebie: Co się mamy starać — hołota nic i tak nie zrozumie. Tymczasem hołota (przepraszam Szan. Czytelników, że się po aktorsku wyrażam) zrozumiała, że ją lekceważą i zaniechała uczęszczania na hece, które ostatnimi czasy w teatrach wyprawiano, a czcigodni krzewiciele kultury narodowej rozlecieli się na różne strony, szukając za łatwym chlebem. Ale sit venis verbo — Nie wszyscy oni byli nieukami — gdyż pomiędzy nimi byli i są ludzie prawdziwie sztukę miłujący. Do tych należał przedewszystkiem p. Krassowski, człowiek znający się prawdziwie na klasycznej sztuce, skrytykował ich grę i nie licujące w publicznem miejscu ruchy — to jeden z wielkich pionierów sztuki raczył stanąć w obronie czci (fakt) swoich kolegów i w pewnej restauracji dał człowiekowi zasługującemu na uznanie za wyrzeczenie słów prawdy — policzek — ale mając się za gentlemana pożałował ręki — wymierzywszy go rękawiczką. Aktorzy oburzyli się do najwyższego stopnia na redaktora, który z piedestału świątyni wtrącił ich w błoto prawie. Zarzucali mu, że podobnymi recenzjami ubija placówki kultury polskiej. Oj nie Wachtel, ale wy sami je ubiliście swoją grą, swoimi romansami, uprawianymi za kulisami i innymi skandalami, który z naszych teatrów, które powinny być świątyniami kultury polskiej uczyniliście, jak to nazwał Wachtel istne lupanary. Może i na mnie będzie miał któryś z was ochotę porwać się z pięścią, ale trudno wam będzie słowom powyższym zaprzeczyć. Musicie uderzyć się w grzeszne piersiska i powiedzieć: Nasza wina.

A teraz po wyłuszczeniu przyczyn upadku teatrów polskich w Chicago, chciałbym napisać słów parę o potrzebie powstania z popiołów tego przybytku prawdziwego piękna, prawdziwej, czystej sztuki polskiej.

Czy przedewszystkiem potrzebny nam jest teatr? Tak — bezwarunkowo. Potrzebny nam jest, bo to jedyna po kościele i szkole ostoja polskości na wychodźtwie. Ze sceny bowiem możemy podziwiać naszą piękną mowę, czy to w formie prozaicznej, lub wierszowanej, czy też w formie pieśni. Miło dla naszego oka widzieć wieś polską, swojskie ubiory, albo czytać ze sceny dzieje ubiegłe oraz bieżące naszego narodu. Wielu z nas, szeczególnie tu urodzonych, nie ma nawet pojęcia, jak wielkie skarby piękna mieści nasza literatura. Niewielu ma czas na czytanie, ale każdy może sobie pozwolić chociaż raz na tydzień iść do teatru. A gdy zobaczy tam rzecz dobrą i dobrze odegraną, pomyśli sobie: Jednak my Polacy nie byle jakim narodem jesteśmy, kiedy mieliśmy ludzi, którzy tak piękne rzeczy napisali. Wiem dobrze, że wielu z rodaków tęskni prawdziwie za teatrem. Wiem, że radziby zobaczyć polską sztukę, ale mówią: — Ma być taki teatr, jak był, to lepiej że go niema. Tym przyznaję najzupełniejszą rację. Mają profanować nasz cudny język w bujdach resorowych, to niech lepiej muza milczy. Ale gdybyśmy prawdziwie chcieli, tobyśmy mogli mieć. Przytoczę tu słowa Czepca z "Wesela":

Pany by juz duzo mogli mieć,
Ino oni nie chcą chcieć!

Tak my nie chcemy chcieć. Dlaczego? Oto chwyciło nas jakieś spanie, jak ową drużynę weselną — nie słyszymy nic tylko granie, granie na instrumentach własnych interesów. Swoje ja stawiamy na pierwszym miejscu, a polskość na wychodźtwie niech djabli biorą. Jak tak dalej pójdzie, a emigracja nie zasili nas nowymi siłami, to w trzecim pokoleniu wynarodowimy się. Nie mam ja nic przeciwko amerykanizacji, ale pojmuję ją zupełnie inaczej, niż nini, a może większość myśli tak, jak i ja. Amerykanizować się, nie znaczy zatracić mowę i tradycje przodków i poza angielszczyzną innego języka nie uważać za język, ale za szczekanie psa. Nie, młodzieży polska! Gdy stracisz szacunek dla swojej mowy i narodowości, nie będziesz mieć i szacunku dla przybranego kraju, w którym los przeznaczył ci się urodzić. W nas słowiańska nie angielska krew płynie — a kultura nasza dorównywa tamtej.

Czy myślisz młodzieży, że zapierając się pochodzenia polskiego chwałę sobie tem zyskasz? Bynajmniej: Gdy poznasz obie kultury, to większy szacunek u swoich i obcych tem sobie zyskasz. Przychodzi teraz czas, w którym kongres wychodźtwa będzie obradował nad sprawą utrzymania polskości w tym kraju. Czy zjazd taki jest potrzebny? Tak! i jeszcze raz tak! Może mi lewica zarzuci, że trzymam stronę księży i burżujów. Nie trzymam niczyjej strony, nie należę do żadnej partji, w politykę się nie bawię. Przema-

wiam tu jako Polak, jako prawy syn Ojczyzny. Mnie waśnie partyjne, albo wierzenia czyjeś bardzo mało obchodzą. — Niech każdy kroczy drogą, jaką mu sumienie dyktuje. Ja idąc za głosem sumienia nakazującego mi kochać co polskie, co w tym kraju powoli niestety zanika, nie wstydzę się powiedzieć otwarcie, że na zjazd wychodźtwa powinni jechać delegaci ze wszystkich partji, bez względu na przekonania polityczne, czy też religijne. Mniejsza o to, kto ten zjazd zwołuje, lewica czy prawica. Nam trzeba na wyścigi pracować — aby nie dać się zagubić w tym chaosie wychodźczym.

A więc Rodacy wszystkich partji pracujmy wspólnie, na wyścigi — my — oni — kto kogo przegoni. Niech na tym zjeździe poruszą delegaci, którym utrzymanie polskości na wychodźtwie leży na sercu, sprawę polskich placówek kulturalnych, jakimi są teatry. Niech w tą sprawę wglądną i przedstawiciele Rzeczypospolitej, konsulowie polscy. Jeśli Polsce zależy na wychodźtwie, to i oni powinni poprzeć dobrą sprawę jeśli nie subwencją materjalną, to moralną przez odezwy piśmienne swoich przedstawicieli. Sądzę, że zabrałem głos w dobrej sprawie i że może trafi on do serc kilku chociaż rodaków. Nam ratować należy to, co jeszcze da się uratować, póki jeszcze czas.

J. SROKA.

Proszę redakcje wszystkich pism o przedruk niniejszego artykułu.

CHÓRY NARODOWE W STANACH ZJEDNOCZONYCH PÓŁNOCNEJ AMERYKI

Do Kongresu Wychodźtwa w Detroit, Mich.

Nie ulega wątpliwości, że nasze Związki Śpiewacze, jak na wschodzie tak i w Chicago, a nawet chóry nie należące do zrzeszeń śpiewaczych, wezmą udział w Kongresie Wychodźtwa i będzie to jedyna sposobność widzieć się wspólnie w Detroit, by radzić nad sprawami naszemi, które mają tak doniosłe znaczenie, bo rozchodzi się tu o zanik mowy ojczystej, którą jedynie tylko przez śpiew narodowo-polski można powstrzymać.

Ponieważ Kongres Wychodźtwa ma w swym programie ochronę języka polskiego, abyśmy się nie wynaradawiali, przeto zapytuję się Was, kto ma stać na straży języka polskiego?... Czy nie my śpiewacy? Czy nie nam pawierzyli i nakazali pielęgnować pieśń polską nasi wielcy mężowie narodu polskiego — jak Mickiewicz, Słowacki, Lenartowicz i cała rzesza pisarzy polskich, dowodząc, że: **PÓTY POLSKI, PÓKI ŚPIEWU?**

Oba Zw. Śpw. jak w Chicago tak i na wschodzie, powinny nakazać w swych okręgach i rozesłać swych członków po chórach nie należących do zrzeszeń, aby wybrały delegacje, lub ostatecznie dały mandat tym co pojadą na Kongres Wychodźtwa, by w ich imieniu zabierali głosy.

Wymagania nasze są:

a) Zaprowadzenie w szkołach parafjalnych jednolitego systemu nauczania wstępnych wiadomości muzycznych, oraz czytanie nut głosem, począwszy od najniższej klasy, aż do najwyższej.

b) W miarę postępu w tych przedmiotach należy wybrać odpowiednie piosenki narodowe i śpiewać takowe jednogłosowo (unison) przy akompanjamencie fortepianu, przestrzegając czystość wymowy i dykcji deklamacyjnej.

c) W każdej parafji powinny być utworzone dziecięce chóry narodowe, jako też i z dorastającej młodzieży z odpowiednim programem co do wiadomości muzycznych.

d) Zachęcać młodzież do muzyki, by każde pobierało lekcje na jakimkolwiekbądź instrumencie, gdyż to znacznie ułatwia w orjentowaniu się na znakach muzycznych, a bardzo ułatwia czytanie nut w śpiewie i t. p.

e) Gdy młodzież dojdzie do lat dojrzałości i przejdzie okres mutacji głosu, tworzyć chóry narodowe na wzór obecnie istniejących, z tą różnicą, że każda jednostka jest o tyle muzykalna, by znała pismo muzyczne, oraz czytanie nut głosem, w różnych odległościach.

f) Śpiewy w okresie szkolnym powinny być narodowe, a dobór tychże powinien być taki, by całość była scharakteryzowana o Polsce, jej ziemiach, rzekach, bojownikach i bohaterach ojczyzny naszej.

g) Śpiew w programie szkolnym powinien być traktowanym na równi z najważniejszymi przedmiotami, zaraz w początkowych godzinach, a nie przy zakończeniu nauk.

Narazie zamykam mój program, który powinien być znacznie obszerniejszym, lecz na początek nie chciałbym wymagać więcej, aniżeli Kongres Wychodźtwa mógłby nam dać, lecz to co jest, gdyby było wprowadzone w życie, to w niedługim czasie stworzonym byłby taki mur graniczny, że oparłby się wszelkim zakusom wynaradawiania nas, zaś chóry narodowe stanęłyby na takiej wysokości, że nieotrzebaby było piersi zrywać, by wkuwać w mózgi daną melodję i tem samem rozwój kółek śpiewaczych, rozwój naszych Zw. Śpw. stanąłby na podwalinach trwałych, a nie jak dzisiaj — że tylko wegetujemy i fikcyjnie podtrzymujemy nasze zrzeszenia.

Na zakończenie: — Do Kongresu Wychodźtwa wyślijmy ludzi światłych, obeznanych w naszych sprawach na punkcie śpiewu i muzyki, by sprawy im powierzone przeprowadzali do skutku, ażeby pieśń polska zatryumfowała, a hasłem naszem na Kongresie powinno być: **PÓTY POLSKI, PÓKI ŚPIEWU.**

B. J. Zalewski.

STANISŁAW MONIUSZKO

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Moniuszko wcześnie począł pisywać opery. Lecz dopiero po napisaniu kilku mniejszych, — które nawet nie wszystkie się do naszych czasów dochowały — skomponował operę, która stworzyła nową epokę w dziejach muzyki polskiej i unieśmiertelniła imię Mistrza.

Jest nią — "Halka" — najbardziej dotąd znana narodowi i najbardziej ukochana z oper polskich.

"Halka" od pierwszego razu podbiła serca słuchaczów i wzbudziła zachwyt wszystkich. Odczuto w niej pierwszą operę prawdziwie polską, narodową. Odczuto różnicę pomiędzy "Halką" a grywanemi dotąd operami polskiemi. W tych pierwszych odzywały się tylko piosenki swojskie. Tu przemówił duch muzyki polskiej. W muzyce odzwierciedlił się naród, cechy jego właściwe, zadźwięczały żywo pieśni w ustach ludzi żywych, z których każdy przemawia swoim językiem.

Tchnął Mistrz w muzykę "Halki" to, czego się słowem wyrazić nie da. Rozbłysła iskra Boża talentu i rozpromieniła blaskiem wewnętrznego piękna. Ta iskra płonie zawsze żywo i dlatego "Halka" czaruje wszystkich po dziś dzień.

Trudno ująć w słowa piękno "Halki" i wypowiedzieć jej muzykę i melodje.

Uwertura, czyli wstęp, opowiada tonami treść opery, dzieje proste zawiedzionego serca. Słychać w niej melodje, które za chwilę zabrzmią w całej pełni.

Po uwerturze rozbrzmiewa polonez, ten taniec polski starodawny, posuwisty, zamaszysty, rycerski a butny, dworski a szumny. Szeleszczą jedwabne wyloty kontuszów, migają barwne stroje, chylą się z wdziękiem główki polskich dziewoi, dźwięczą butnie rycerskie szable.

Poloneza prowadzi Stolnik, pan domu i ojciec Zofji, szczęśliwej narzeczonej. I Stolnik wiedzie poloneza z komnaty do komnaty, a za nim w rytmie tanecznym suną pary. Radość rozwesela lica, brzmią wiwaty i okrzyki radosne: "Niechaj żyje para młoda, przy zaręczyn tych obrzędzie." Po skończonym polonezie Zofja i Janusz klękają przed ojcem, który błogosławi młodą parę na drogę życia.

Wtem za sceną, w dali, rozlega się śpiew smutny, przejmujący bolesną skargą. To Halka, porzucona przez Janusza, z dalekich przybywa gór i smutek i ból wylewa w pięknej pieśni: "Jako od wichrów krzew połamany, tak się duszyczka stargała."

Janusz poznaje głos Halki. Trapią go wyrzuty sumienia i wstyd pali czoło. Lecz nie poślubi biednej prostej góralki, wybrał już pannę z szlacheckiego dworu, z którą dziś zaręczyny święci.

Na głos Halki, wybiega jednak do niej i w ślicznym dwuśpiewie (duecie) uspakaja stroskaną dziewczynę, obiecuje powrócić w góry i połączyć się z nią na zawsze.

Uwierzyło dziewczę kłamliwej obietnicy, oddala się pocieszona a Janusz wraca do sali, w której brzmią okrzyki radości na cześć młodej pary. Nie rozpraszają one chmur z czoła Janusza. W uszach dźwięczą mu jeszcze słowa Halki. Tymczasem sala zapełnia się tanecznikami i suną pary mazura.

Akt drugi. Przeciąga się uczta zaręczynowa w późną noc. Halka stęskniona krąży niespokojna pod oknami dworu, upatrując Janusza. Z piersi jej wydobywa się śpiew cudny — jedna z najpiękniejszych pieśni całej opery: "Gdyby rannem słonkiem wzlecieć mi skowronkiem, gdyby jaskółeczką bujać mi po niebie!" W pieśni drży tęsknota i ból, żal za szczęściem minionem...

Zatopioną w żalu Halkę budzi pieśnią Jontek, góral wierny, kochający, choć sam niekochany. On to przybiegł tu za Halką, słyszał śpiew jej żałosny. Lecz ból jej powiększa jeszcze, wyjawiając zdradę panicza, który porzuciwszy biedną dziewczynę zaręcza się tam oto w tym dworze — z inną.

Na pełen rozpaczy krzyk Halki wybiegają goście ze dworu, patrzą na nią: kto ona? pytają. Jontek opowiada o losach Halki, sieroty i wzywa litości panicza. Lecz w sercu Janusza niema litości dla biednej ofiary, miesza się pod spojrzeniem narzeczonej i wypędza Halkę ze dworu.

Akt trzeci. Na wsi u Janusza. Przy promieniach zachodzącego słońca weselą się górale i góralki, tańczą i śpiewają, bo oto dziś niedziela. "Więc wesoły, więc ochoczy, niech nam będzie dzień dzisiejszy! jutro znowu dzień roboczy," rozlega się wesoła, ochocza melodja.

Do rozśpiewanej gromady zbliża się Jontek z Halką, której ból pomieszał zmysły. Jontek opowiada o wygnaniu ich z miasta przez panicza. Halka nie słucha, nieprzytomna duchem, obłąkana, nuci pieśń rzewną o sokole, co stumanił "bielutkiego gołąbeczka."

Akt czwarty. Dzień ślubu Janusza. Kościółek modrzewiowy płonie od świec. Za chwilę przybędzie orszak weselny. Jontek boleje nad losem zawiedzionej Halki, i zranionem sercem własnem. Ból i żałość wylewa w przepięknej dumce — znanej i ulubionej wszystkim: "Szumią jodły na gór szczycie, szumią sobie w dal, a młodemu smutne życie gdy ma w sercu żal."

W pieśń swą włożył Jontek całą duszę. Jest ona też jedną z cennych pereł — pieśni, wyśpiewanych z serca Moniuszki.

Z góralami witać parę młodą przyszła Halka. Siadła na uboczu, lecz spostrzegł ją Janusz, spostrzegła panna młoda. Janusza wstyd pali, żałuje winy swej, a Zofja domyślając się losu porzuconej dziewczyny, z płaczem tuli się do ojca. Lecz już za późno naprawiać zło. Młoda para wkracza do kościoła a za nią wieśniacy i górale.

Halka zostaje sama przed kościołem. Wspomina swą niedolę, śmierć dziecięcia i w nagłym szale nienawiści i zemsty zbiera chrusty, by podpalić kościół. Niech spłoną.

Lecz z kościoła rozlega się pieśń wzywająca opieki Pana nad Pany: "Boże mocny, święty Boże, nad Twym ludem zlituj się."

Melodja głęboka, przejmująca płynie ku niebu i wytrąca Halce z ręki zapalone chrusty. Nieszczęsna pada na kolana, ogarnia ją skrucha i żal. Ostatnią pieśnią przebacza niewiernemu paniczowi, żegna go i błogosławi, poczem rzuca się w rzekę i śmierć kładzie kres jej niedoli.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TEATR DLA MŁODZIEŃCÓW

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

C h o l e w k a (*podchodzi bliżej, głośno*) : Taak, omyłka! a kiedy buty się drą, czy też przez omyłkę idzie się do szewca i potem przez dwa lata nie płaci się rachunku?

T o m a s z e w s k i: Ale ja nigdy nie byłem u majstra Cholewki!

C h o l e w k a (*grzeczniej*) : Ja też nie mówię, że Pan dobrodziej sam, ale synek...

T o m a s z e w s k i (*gniewnie*) : Nie zawracaj mi majster głowy. Nie mam syna i nigdy nie miałem.

C h o l e w k a (*gniewnie*) : Ja wiem co mówię. Był u mnie młody pan Tomaszewski, odebrał buty, a rachunek kazał przynieść do pana A. Tomaszewskiego na ulicę Piwną nr. 8. Czy pan dobrodziej nie nazywa się Tomaszewski? Mnie się zdaje, że kiedyś i te buty... (*schyla się raptem i dotyka butów Tomaszewskiego*).

T o m a s z e w s k i (*odskakuje jak oparzony*) : Tego za wiele! Wynoś mi się panie majstrze. Jakem Anatol Pafnucy Tomaszewski, pierwszy raz się zdarza, że mnie ktoś nachodzi ze sfałoszowanym rachunkiem.

C h o l e w k a (*zaperzony krzyczy*) : Sfałszowany rachunek?! Ja pana dobrodzieja przed sąd pozwę za tę obrazę, a zobaczymy, kto ma słuszność. (*podchodzi bliżej, mówi spokojniej*). Zapłaci pan dobrodziej?

T o m a s z e w s k i (*głośniej*) : Ani fenyga nie zapłacę za takie oszustwo, jakem Anatol Pafnucy.

C h o l e w k a (*jeszcze głośniej*) : A ja swego nie daruję, jakem Cholewka! (*wygraża pięścią*).

T o m a s z e w s k i (*idzie ku niemu wołając*) : Wynoś się stąd, majstrze Cholewko, czy Podeszwo, bo za drzwi wyrzucę.

C h o l e w k a (*cofa się ku drzwiom, wygrażając wciąż*) : Zabaczymy się jeszcze, o tak, porachujemy się jeszcze! jakem... (*wychodzi*).

Scena 3.

T o m a s z e w s k i (*wzburzony chodzi po pokoju*) : Jak on śmiał mnie nachodzić i w taki sposób się dopominać Niegodziwiec! łatwym sposobem chciał zarobić pieniądze. (*zwolna, grożąc palcem w stronę drzwi*) Ale źle trafiłeś, panie Cholewko. Ja ciebie nie znam, ale i ty mnie widać nie znałeś, kiedyś tu przyszedł. Mam zasadę, że nikogo nie skrzywdzę, ale siebie wyzyskiwać też nie pozwolę. — Co za bezczelność! On śmiał mówić, że od dwóch lat nie płacę rachunku, ja (*obraca się ku publiczności i wskazuje na siebie*) ja, Anatol Pafnucy Tomaszewski, emerytowany wicedyrektor Banku Handlowego, były prezes Związku Zawodowego, sekretarz Towarzystwa Upiększenia miasta Zapadłogrodu, członek ośmiu innych poważnych twoarzystw..... (*wzrusza ramionami, kręci głową; po chwili siada*) A jednak, nie wygląda on na oszusta (*słychać dzwonek*). Dziwne to, dziwne!

Scena 4.

(*Wchodzi chłopiec 1-szy*).

T o m a s z e w s k i: Cóż tam znowu?

C h ł o p i e c (*podaje list*) : Przyniosłem list i mam czekać na odpowiedź.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TEATR DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Z o s i a: No, wypowiedziałaś jej?

D o k t o r o w a: Ach, daj mi spokój z kucharką, przecież to nie najważniejsza sprawa, — wreszcie nieszczęścia niema. Ale ta radczyni! Gdyby odemnie zależało, wyleciałaby w tej chwili. Bez męża jednak obawiam się to uczynić.

Z o s i a: Co do radczyni, to zupełnie nie mam zdania, gdyż dotąd jej jeszcze nie widziałam, — ale kucharka.

D o k t o r o w a: Przepraszam cię Zosiu. Zdaje się, że kucharka stała się w twem pojęciu jakimś afrykańskim dzikusem. Przyznaję ci się jednak, że na mnie zrobiła bardzo miłe wrażenie.

Z o s i a: Ewo — gdzież rozum?

D o k t o r o w a: Cóż na to poradzę — podoba mi się. Gdyś zachowaniem kucharki tak bardzo ozburzona, ciekawam, cóż dopiero powiesz o takcie i wychowaniu pani radczyni?

Z o s i a: No, ona jeszcze ma pewne prawa do tego, ale kucharka?

D o k t o r o w a. Ciekawe twoje poglądy. Mnie się wydaje, że od ludzi z wyższych sfer więcej się wymaga, niż od kucharki. (*Anusia wchodzi z prawej strony*).

A n u s i a: Proszę pani, ta kucharka jest jakaś inna niż zwykle.

Z o s i a: Słyszysz! toć mówiłam ci, że bezczelna, zarozumiała i głupia.

A n u s i a (*przerywając*): Ależ nie, proszę pani. Przeciwnie, jest bardzo miła, serdeczna i przyjazna. Gdy się jej pytałam, czy pokoik jej się podoba i powiedziałam, że koszyk z papierowemi różami ustawiłam jej w pokoju, ażeby u niej ładniej było, była wzruszona i dała mi — dziesięć marek.

D o k t o r o w a, Z o s i a (*razem*) : Dziesięć marek!— Kucharka?

Z o s i a: To jest bezczelność! Anusiu, powiedz, czyż kiedy pomyślałam nawet dać ci dziesięć marek?

A n u s i a: Nie — nigdy!

Z o s i a: No widzisz — tego prawdziwa dama nigdy nie robi, to jest tylko przywilejem ludzi prostych, niewykształconych.

D o k t o r o w a: Rzeczywiście, że to niesłychane. Służąca, która drugiej za nic daje 10 mk., to ciekawy osobnik.

Z o s i a: Kto łatwo wydaje, ten też łatwo zarabia — kto wie, czy jest uczciwą?

A n u s i a (*wystraszona*) : O jej — nie zamknęłam komody, — a tam leży moja książka bankowa (*szybko odchodzi*).

Z o s i a: Czy to w książce służbowej niema wzmianki o tem?

D o k t o r o w a: Książkę tylko pobieżnie przejrzałam. Mówiłam ci przecież, ze przyjęłam ją na polecenie mej znajomej. Już była zgodzona, gdy książeczkę dostałam.

Z o s i a: Nie bierz mi tego za złe — Ewo, lecz z ciebie wielkie dziecko. Gdybyś mnie nie miała!? Pokaż książkę! (*Doktorowa podaje Zosi książkę*).

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

W SPRAWIE NOWO OBRANEGO REDAKTORA DZIAŁU ŚPIEWU ZW. ŚPW. POL. W AM.

W Dzienniku Zjednoczenia d. 18 lutego r. b. ukazał się artykuł dotyczący spraw śpiewaczych, napisany przez p. Trzcińskiego pt. "Niezrozumienie sprawy, czy lekkomyślność." Z treści artykułu widać, że autor zna stosunki śpiewacze w Chicago, jak również nie są mu obce sylwetki przypadkowych "wielkości" śpiewaczych.

Chociaż p. T. pisze w tonie bardzo przyzwoitym, nie wymieniając nazwy żadnego chóru, czy organizacji, nawet redaktora p. Lessla, to jednakowoż pomiędzy wierszami wyczytać można, że uczciwy śpiewak nie może się pogodzić z obecnym stanem rzeczy.

Pan T. widzi doskonale, jak to po marudersku i w kółku wzajemnej adoracji chce się nibyto szerzyć ideję śpiewaczą i tak pisze:

NIEZROZUMIENIE SPRAWY CZY LEKKOMYŚLNOŚĆ?

(Napisał Józef Trzciński)

W "Dzienniku Związkowym" z dnia 12-go lutego r. b. na stronicy Działu Śpiewaczego czytamy artykuł nieznanego autora p. t. "Zrobiliśmy krok naprzód." Z powodu, iż artykuł ten dotyczy bezpośrednio chórów naszych w Chicago, z natury rzeczy zainteresował każdego energiczniejszego i czynnego śpiewaka. Analizując to wypracowanie dokładniej, dochodzi się do wniosku, że autor miał wszelkie życzenia wywiązać się ze swego zadania jaknajlepiej, ale pomimo tych chęci artykuł mu się nie udał.

"Dwa grzyby w barszcz, to za wiele" — mówi stare i wypróbowane polskie przysłowie, lecz dla autora było ono prawdopodobnie obcem. Artykuł bowiem wspomniany jest tak przegrzybiony mniej lub więcej gustownymi frazesami, że staje się wprost niesmacznym. W przewlekłych i rozwałkowanych nieraz do dwudziestu wieerszy zdaniach trudno się dopatrzyć właściwej treści czy sensu.

Na samym wstępie autor twierdzi, że jak doświadczył z ostatnich koncertów, **"dość pokaźna liczba chórów tutejszych nie szkodzi pieśni, lecz przeciwnie — zdaje się pomagać im."** (Komu?)

Przedewszystkiem całe zdanie zbudowane jest fałszywie, bowiem ostatnim wyrazem w zdaniu powinno być "jej" (pieśni), a nie "im," bo w tym ostatnim wypadku "im" oznaczałoby "chórom," co nie ma żadnego sensu.

Czyżby, według mniemania autora, znajdowała się aż pokaźna część chórów, która szkodzi pieśni? Nieprawdopodobne.

W dalszym ciągu pochwala rywalizację omiędzy chórami, a tym samym popiera nadmierną liczbę chórów w danej dzielnicy, powiada, że na tem tylko pieśń polska korzysta. Kończy wreszcie to długie zdanie deklamacją, jak to pieśń rozbrzmiewa po górach i lasach (!) w Polsce.

Twierdzenie powyższe absolutnie niezgadza się z prawdę, bo ktokolwiek zna stosunki śiewacze w Chicago, ten wie, że są one anormalne. Jeżeli jakakolwiek istnieje przyjaźń koleżeńska w stosunkach jednego chóru do drugiego, to tylko pozorna. Chóry nie tylko że rywalizują ze sobą, lecz się nawzajem zwalczają. Okręg i Zarząd Centralny jako wyższe instancje często rozważają uzasadnione czy nieuzasadnione zażalenia jednego chóru na drugi.

W tej właśnie rywalizacji niektóre chóry przekraczają granicę przyzwoitości i publicznie ubliżają innym chórom przez swych upełnomocnionych delegatów na zjazdach. Przyznać trzeba, że wszystkie niedomagania nie pochodzą ze złej woli, tego lub innego chóru, lecz z tej prostej przyczyny, że w niektórych dzielnicach jest za dużo chórów, a w innych wcale ich niema. Naprzykład w północno-zachodniej dzielnicy, gdzie cały ruch kulturalny skupia się w trzech salach, położonych od siebie w promieniu dwuch "bloków" istnjeie aż jedenaście chórów czynnych i dwa w stanie spoczynku. A jak słuchy dochodzą, to pozostałe resztki tych chórów nieczynnych poszukują rozproszonych po innych chórach swych współkolegów, wobec czego wkrótce doczekamy się nieszczęśliwej trzynastki. Rezultat może być taki, że każdy z tej trzynastki również pozostanie trzynastką. A gdy się weźmie pod uwagę koszt utrzymania i ćwiczenia tych jedenastu chórów, jak pensje dyrygentów, lokale, nuty, pensje urzędników, wydatki kancelaryjne i inne, to suma przekroczy $10,000.00 rocznie.

Gdyby na jedną szalę położyć pracę zbiorową, stracony czas i poświęcenie kilku set osób tych chórów, a na drugą korzyści moralne artystyczne czy muzykalne tychże, to tej ostatniej trudno byłoby ruszyć się z miejsca.

Z istniejącym stanem rzeczy trzeba się pogodzić, ale w żadnym wypadku nie można publicznie go popierać.

Najkapitalniejsze jest twierdzenie końcowe, że "zrobiliśmy krok naprzód." Jak dla kogo. Jeżeli był jakikolwiek krok zrobiony, to podczas 35-cio lecia, lecz żaden z chórów kredytu z tego otrzymać nie może, bo żaden in gremio udziału nie brał. W chórach zbiorowych brało udział tylko kilku względnie kilkunastu członków każdego chóru, bo reszta na lekcje uczęszczać nie miała chęci. Zresztą pisało się o tem już w swoim czasie. Co do chórów poszczególnych to trzeba być sprawiedliwym i dać nagrody według zasług. Natomiast autor z jakichś nieznanych powodów rozgrzesza wszystkich hurtownie i woła z patosem: "Sądząc z tegorocznych koncertów wszyscy zrobiliśmy krok naprzód." Czy autor nie wie o tem, że niektóre chóry wywiązały się na koncertach swych poprawnie, inne źle, a były i takie, które nie były w stanie dać koncertu w tym roku, pomimo, że jeszcze rok temu były dobrymi chórami. Biorąc ogólnie, chóry nasze nie zrobiły postępu nietylko w tym roku, ale nie zrobiły go nawet w ostatnich latach dwudziestu. Jak dwadzieścia lat temu śpiewano z pamięci i ze słuchu, tak i dziś się to samo czyni.

A że nie każdego natura obdarzyła doskonałą pamięcią, słuchem i głosem, to też często jesteśmy świadkami przykrych wydarzeń podczas koncertów. Czy takiemu chórowi, który po pięćdziesięciu dwuch lekcjach zwyczajnych w roku, no i przynajmniej dziesięciu nadzwyczajnych nie jest w stanie odśpiewać dwuch podrzędnych utworów na koncercie, można powiedzieć, że zrobił "krok naprzód"?

A ktoby twierdził, że zrobiliśmy postęp dlatego, że mamy dwa razy tyle chórów, co przed dwudziestu laty, również jest w błędzie, bo z powiększeniem się Polonji w Chicago w dwójnasób powiększyły się i chóry w tym samym stosunku, lecz pod względem muzykalnym, tj. jakościowym, stoją na miejscu, na tym samym poziomie.

Reasumując powyższe dane, dochodzi się do wniosku, że sprawa śpiewacza w Chicago jest zaniedbana, wobec czego każdy śpiewak, któremu dobro ogółu leży na sercu, powinien wytężyć energję, ażeby takiemu stanowi rzeczy zapobiedz coprędzej. A ktokolwiek podejmie się niejako orędownictwa wspomnianej sprawy, niechaj sobie uprzytomni, że jest to za poważna rzecz ażeby ją naginać dla osobistych celów czy sympatji.

Ażeby tak ważnej sprawie oddać usługi, trzeba iść po linji postępu i traktować ją w sposób realny, gdyż praktyka propagowania ogólnej megalomanji jest dla ogółu szkodliwą, a dla własnej organizacji zgubną.

Wzupełności zgadzamy się z wywodami p. Trzcińskiego, który daje lekcje p. Lesslowi, nowo obranemu redaktorowi działu śpiewaczego Zw. Śpw. Pol. w Am., gdyż tu jest mowa o jego pierwszy mratykule jako nowo obranego redaktora Zw. Śpw.

Echo Muzyczne w lutym wyraźnie zaznaczyło, że jeżeli zarząd Zw. Śpw. znów powoła analfabetę pod względem muzycznym, nie popchnie sprawy śpiewaczej naprzód; otóż są rezultaty:

Jeżeli p. Lessel w ciągu dalszym wypisywać będzie zapożyczane mdłości i nie zechce być w całym słowa tego znaczeniu redaktorem samodzielnym, to żałujemy go bardzo.

Przedewszystkiem p. Lessel nie powinien był przyjmować tego stanowiska, wiedząc o tem zgóry, że jako redaktor śpiewu i muzyki, nie jest zdolny mpisma podobnego redagować, tymbardziej że mamy siły bardzo poważne, które odpowiadają w obu wypadkach jako literaci i muzycy.

Że też nasz kochany zarząd Zw. Śpw. nie miał tyle rozsądku i znów podług siebie wybrał analfabetę pod względem muzycznym, znając dobrze nazwiska pp. Karczyńskiego, Narkona, Jasińskiego, Dr. Wyczałkowską.

By choć częściowo uzupełnić p. Trzcińskiego, niech i nam wolno będzie zapytać się p. Lessla — Czy Zw. Śpw. na Wschodzie, który od czasu sejmu w Detroit wzrósł o 15-cie chórów, które kiedyś do nas należały, nazwać to można, że "zrobiliśmy krok naprzód"? Czy niezdobycie chórów do Zw. Śpw. jak Dębińskiego w So. Chicago, Jutrzenki w naszej dzielnicy, także nazwiemy to, że "zrobiliśmy krok naprzód"? Czy upadek

chóru "Drużyna," jednego z najpotężniejszych chórów mieszanych w Chicago, także p. Lessel nazywa, że "zrobiliśmy krok naprzód"?

Czy wystąpienie ze Zw. Śpw. Chóru Filaretów, jednego z najlepszych (swego czasu) chórów męskich w Chicago, także p. Lessel nazwie, że "zrobiliśmy krok naprzód"?

Szkoda wielka, że p. Lessel nie był tu kilka dziesiątek lat lat wstecz i nie wie o tem, że poza Piotrem Maszyńskim, śpiewaliśmy dzieła (poprawnie) Noskowskiego, Roguskiego, Żeleńskiego, a nawet Wagnerowskie rzeczy były przez chóry wyonywane.

Nietylko że cofamy się wstecz, lecz upadamy i to w szybkiem tempie, a p. Panie Lessel pogrzebiesz Zw. Śpw. bo nie odpowiadasz na to stanowisko, a jako dowód p. Trzciński udawadnia to, nie gołosłownie, lecz każde jego zdanie poparte dowodami, na które p. nie jesteś w stanie rzeczowo odpowiedzieć.

Szczera i przyjacielska rada nasza jest ta: — podziękuj p. Szan. Zarząd. Zw. Śpw. za tak zaszczytny urząd, a uniknie p. dalszych upokorzeń na punkcie swych niedomagań.—Echo Muzyczne.

Redakcja.

ZARZĄD ZWIĄZKU ŚPIEWAKÓW

Sam się policzkuje

W dziale śpiewaczym z d. 12 marca r. b. czytamy nieprawdopodobną wprost notatkę, zamieszczoną w urzędowym protokóle Zw. Śpw. Pol., z posiedzenia odbytego d. 8 lutego b. r.

Dla lepszego zrozumienia sprawy, podajemy dokładny tekst notatki:

"Następnie wyłoniła się sprawa krytyki przez jednego członka, należącego do pewnego chóru w Chicago. Zarząd uznał, że treść krytyki nie była dodatnią na powiększanie się szeregów śpiewaczych i postanowiono odnieść się do chóru, do którego członek należy, by w przyszłości podobne krytyki nie zamieszczał ów członek na łamach innych pism, lecz załatwiać podobne sprawy w łonie naszej organizacji."

Przebiegli inicjatorzy tego niefortunnego dzieła, wstydliwie co prawda, lecz z całą perfidją kompromitują Zw. Śpw. w oczach społeczeństwa, gdyż wywieranie presji na daną jednostkę, gdy ta jednostka mówi prawdę i nawołuje do cofnięcia się ze złej drogi, jest conajmniej nieetycznem i niezgodnem z postępem.

Nie wymieniamy tu nazwiska osoby, która miała tyle cywilnej odwagi, że publicznie zdemaskowała prostacką robotę niektórych z naszych "wielkości," gdyż nie o to nam chodzi. Chodzi nam o wartość intelektualną zarządu.

Otóż szan. zarz. w swej Salomonowej prostocie uznał, że pisanie prawdy (czytaj: — "Niezrozumienie sprawy, czy lekkomyślność" zamieszczone w tymże numerze Echa) nie wpływa dodatnio i pomimo, że artykuł nie tyczył chórów związkowych wyłącznie, lecz chórów wogóle, to zarząd prawem kaduka uzurpuje sobie władzę i do chórów niezwiązkowych, chociaż go o to nie proszą i wydaje carskie wyroki. Ale smutny koniec spotkał cara.

Że chóry nasze źle śpiewają i w swych szeregach liczą 90 procent analfabetów muzycznych, to nie jest tajemnicą, tego się nie da ukryć przed okiem publiczności, ale są sprawy organizacyjne, które powinny być znane tylko w łonie organizacji. Lecz niestety w tym samym dziale, obok tej groźnej "notatki" czytamy urzędową tabelkę, cyfry której mówią same za siebie:

Cały Zw. Śpw. liczy zaledwie 64 chóry, a gdy się odliczy chóry zasuspendowane, to nie pozostanie więcej jak ponad 50 chórów, a przecież w roku 1913 Związek liczył 82 chóry dobrze stojące i 9 suspendowanych, z ogólną liczbą 3,120 członków, a jak obecnie zarząd ogłasza, to liczba zmalała znacznie w porównaniu. Czy jest się czem chwalić?

Dalej: — z cyfr widać, że przez cały rok 1924 zaledwie do Związku przybyło 165 członków, to znaczy mniej więcej po dwóch członków (przez rok) do każdego chóru, czy to też nazwiemy "krokiem naprzód"?

W ciągu dalszym tabelka zaopatrzona jest komentarzem tej treści:

"Ogólna liczba przyjętych jest 670, a więc z tej ojbrzymiej liczby Z. Ś. P. skorzystał raptem 165 członkiń i członków, pomimo wydanego przez Zarząd kontestu zdobywania członków."

Praca idzie żółwim krokiem."

A czy takie twierdzenie urzędowego organu Zw. Śpw. Pol. DODATNIO wpływa na organizację? Czyż to nie jest zdrada stanu danej organizacji?

Wierzymy, że cały zarząd nie może być odpowiedzialny za ten nierozważny krok, lecz było to prawdopodobnie z wiedzą Sekretarza, Redaktora i "Cenzora" t. j. Prezesa.

Niech reszta zarządu kieruje się uczciwością i sprawiedliwością i ZASUSPENDUJE WINNYCH, wystosuje odpowiednią korespondencję do chórów, żądając ich wykreślenia z listy członków, gdyż podobna robota jest rzeczywiście dla organizacji BARDZO SZKODLIWA, tymbardziej, że to czynią urzędnicy organizacji Zw. Śpw. Pol. policzkując się tak niemiłosiernie.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ, — NIE ABONENTOM — WSTRZYMANĄ BĘDZIE DALSZA WYSYŁKA ECHA MUZ.

ZBIÓR 30 PIEŚNI NA 3 I 4 GŁOSY ŻEŃSKIE

Dla seminarjów i wyższych szkół naukowych

Ojczyznie!

HASŁO.

Słowa Maryi Konopnickiej. Feliks Nowowiejski.

Uroczyście, z siłą.

Spiew.

Fortepian.

1. Nie rzu - cim zie - mi, skąd nasz ród, Nie- da my po - grześć mo - wy My pol - ski na - ród, pol - ski lud, Kró - lew - ski szczep Pia - sto - wy. Nie da - my, by nas zniem - czył wróg...
2. Do krwi o - sta - tniej kro - pli z żył, Bę - dzie my bro - nić du - cha, Aż się roz - pad - nie w proch i w pył Krzy - żac - ka za - wie - ru - cha. Nam twier - dzą bę - dzie każ - dy próg...
3. Nie bę - dzie nie - miec pluł nam w twarz, Ni dzie ci nam ger - ma - nił Wsta - nie o - rę - żny hu - fiec nasz, Duch bę - dzie nam het - ma - nił W ten dzień gdy za - grzmi zło - ty róg...

1-3. Tak nam do - po - móż Bóg! Tak nam do - po - móż Bóg!

Robert djabeł

Allegro. G. Meyerbeer.

№ 6.

p f dim. p f

Śpiew „Prząśniczka“ (U prząśniczki siedzą.)

Allegro. St. Moniuszko.

№ 7.

p f sf

MELODYJE POLSKIE

w układzie na 2 Skrzypiec.

Nº 1. Allegro spirito. Krakowiak.

Nº 2 Allegro moderato.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

Dodając do drugiej połowy nowy tetrakord upodobniony w budowie do pierwszego (półton po dwóch całych tonach) — otrzymamy nową gamę *g* z krzyżykiem. Podobnie dodając cztery stopnie wdół do pierwszej połowy gamy *e* — otrzymamy nową gamę *f* z bemolem.

G
I II III ½ IV V VI VII ½ VIII

C
I II III ½ IV V VI VII ½ VIII

F
I II III ½ IV V VI VII ½ VIII

Zarówno krzyżyk (*fis*) przy siódmym stopniu nowej gamy *G*, jak i bemol (*b*) przy czwartym stopniu nowej gamy *F*, służą do przeniesienia półtonu w tetrakordzie na właściwe miejsce t. j. po dwóch całych tonach.

Gama krzyżykowa *G*, rozpoczęła się od piątego stopnia pierwotnej gamy *C* i posiadła krzyżyk przy swoim stopniu siódmym. Następna gama krzyżykowa zacznie się od piątego stopnia gamy *G* (D) i zachowując krzyżyk pierwszy (*fis*) przybierze nowy — drugi przy swoim stopniu siódmym.

D
I II III ½ IV I II III ½ IV

G (cis)
I II III ½ IV V VI VII ½ VIII

W ten sposób wyprowadzić możemy cały szereg gam majorowych krzyżykowych, przybywających co piąty stopień, z coraz nowym krzyżykiem przy stopniu siódmym.

1	2	3	4	5	6	7	8		
C	d	e	f	g	a	h	c	= 0 ♯	
G	a	h	c	d	e	*fis*	g	= 1 ♯	fis
D	e	*fis*	g	a	h	*cis*	d	= 2 ♯	fis, cis
A	h	*cis*	d	e	*fis*	*gis*	a	= 3 ♯	fis, cis, gis
E	*fis*	*gis*	a	h	*cis*	*dis*	e	= 4 ♯	fis, cis, gis, dis
H	*cis*	*dis*	e	*fis*	*gis*	*ais*	h	= 5 ♯	fis, cis, gis, dis, ais
Fis	*gis*	*ais*	h	*cis*	*dis*	*eis*	fis	= 6 ♯	fis, cis, gis, dis, ais, eis
Cis	*dis*	*eis*	*fis*	*gis*	*ais*	*his*	cis	= 7 ♯	fis, cis, gis, dis, ais, eis, his.

Pierwszej gamie z bemolem (*F*) — wyprowadzonej na dół od niższej połowy gamy pierwotnej *C* — dał nazwę czwarty stopień tejże gamy.

Następna gama bemolowa zacznie się znowu od czwartego stopnia gamy *F* i zachowując poprzedni bemol (*b*) przybierze nowy, drugi — przy stopniu czwartym (*es*).

F
I II III ½ IV V VI VII ½ VIII

B
I II III ½ IV V VI VII ½ VIII

W taki sposób gamy majorowe bemolowe przybywać będą coraz dalej co czwarty stopień, i przybierać bemol przy swoim stopniu czwartym,

1	2	3	4	5	6	7	8		
C	d	e	f	g	a	h	c	= 0 ♭	
F	g	a	*b*	c	d	e	f	= 1 ♭	b
B	c	d	*es*	f	g	a	b	= 2 ♭	b, es
Es	f	g	*as*	*b*	c	d	es	= 3 ♭	b, es, as
As	*b*	c	*des*	*es*	f	g	as	= 4 ♭	b, es, as, des
Des	*es*	f	*ges*	*as*	*b*	c	des	= 5 ♭	b, es, as, des, ges
Ges	*as*	*b*	*ces*	*des*	*es*	f	ges	= 6 ♭	b, es, as, des, ges, ces
Ces	*des*	*es*	*fes*	*ges*	*as*	*b*	ces	= 7 ♭	b, es, as, des, ges, ces, fes.

Zbiór dźwięków należących do pewnej określonej gamy majorowej — nazywa się tonacją majorową, albo dur.

NAJWAŻNIEJSZE PRZEPISY
Dotyczące
MUZYKI KOŚCIELNEJ
Napisał Ks. Eug. Gruberski

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Co się tyczy introitu, ofertoryum i Communio, to stosują się do nich te same reguły, o jakich wspominaliśmy, mówiąc o mszy uroczystej. Opuszczać ich stanowczo nie wolno, ponieważ wszystkie zawierają w sobie charakter modlitwy (zobacz wyżej pod Nr. 3, decyzję Kongr. śś obrz. z 11 listopada 1847 r.).

Nie wolno też naturalnie żadnych zmian w tekście mszy żałobnej, jak również częstych powtórzeń i zbytniego przeciągania. Kompozytorzy powinni więc szczególną uwagę zwrócić na te przepisy, by odpowiednio się do nich zastosować.

Nieszpory.

Z pośród wszystkich tak zwanych godzin kanonicznych, nieszpory najczęściej są odprawiane uroczyście nietylko w kościołach katedralnych i kolegiackich, ale i w parafjalnych. Niestety, często te piękne liturgiczne nabożeństwo w taki sposób odbywa się zwłaszcza na parafjach, że trudno się nieraz w nim dopatrzeć czegoś liturgicznego. Często po skróconych nieszporach, złożonych zaledwie z trzech psalmów i to bez antyfon, słyszymy jakieś dodatkowe litanie lub pieśni, gdy tymczasem liturgiczne nabożeństwo w tak przekształconej i wykoszlawionej odbyło się formie. Jak więc powinny się odprawiać nieszpory? Przy wyjściu celebransa z zakrystji, powinien organista wykonać uroczyste preludjum, dopóki kapłan nie stanie przy stopniach ołtarza i nie odmówi pocichu Pater noster i Ave Maria. Poczem intonuje **"Deus in adjutorium"** chór zaś lub sam tylko organista odpowiada: **"Domine ad adjuvandum."** Potem następuje pięć psalmów i tyleż antyfon przed każdym. W uroczystości rytu zdwojonego (duplex) śpiewają się antyfony całe, jeśli jest ryt połowiczny (semiduplex), to tylko początkowe wyrazy antyfon i zaraz rozpoczyna się psalm. Po każdym psalmie powtarza się antyfona cała, lub też odgrywa się ją na organie. W tym ostatnim razie lepiej jednakże antyfonę odrecytować. Wiersze psalmowe należy śpiewać naprzemian, co najłatwiej udaje się w miastach, zwłaszcza w chórach katedralnych lub kolegiackich, gdzie jest liczniejsze duchowieństwo. Na wsiach może organista śpiewać naprzemian z celebransem, lepiej jeszcze z odpowiednio dobranymi chłopcami, lub choćby tylko z jednym śpiewakiem, przez co sam uniknie znużenia, przyczem melodja psalmowa zyska więcej rozmaitości. Jeśli organista sam musi wykonywać psalmy, wówczas może jeden wiersz odśpiewać, następny zaś odrecytować, lub też, korzystając z harmonizowanych falsobordonów, dla odmiany śpiewać melodję sopranową harmonizacji naprzemian z właściwą melodją psalmową. Śpiew psalmów powinien być poważny, nie pośpieszny. Przy gwiazdce w środku wiersza należy się cokolwiek zatrzymać.

*). Na zasadzie wyjaśnień uczonych liturgistów, wychodząc z decyzji zanotowanej wyżej pod Nr. I nie wolno wypuszczać żadnej zwrotki z sekwencji "Dies irae."

Po powtórzeniu piątej antyfony następuje kapitulum, po którem odpowiada się **"Deo gratias."** Dalej śpiewa się hymn, przyczem 1, 3 i 5 zwrotka powinny być odśpiewane, inne zaś mogą być odczytane, lub odrecytowane przy organie. Ostatnia zwrotka zawsze powinna być odśpiewana, choćby np. hymn składał się tylko z dwóch zwrotek. Po **Amen** następuje wiersz, na który odpowiada chór lub organista, potem antyfona na Magnifikat i wreszcie sam kantyk **Magnifikat.** Po powtórzeniu antyfony, którą, dla wyróżnienia od innych, lepiej odśpiewać całkowicie, niż odrecytować, celebrans śpiewa **Dominus vobiscum** i po odpowiedzi chóru rozpoczyna modlitwę świętą, po niej zaś, jeśli są, dodaje rozmaite kommemoracje. Każda kommemoracja składa się z antyfony, wiersza i modlitwy. Jeśli więcej jest takich kommemoracji (wspomnień), to w takim razie zakończenie: **Per Dominum nostrum J. Chr. i t. d.** dodaje się dopiero po ostatniej modlitwie; znów się powtarza: **"Dominus vobiscum"** a potem: **"Benedicamus Domino"** na odpowiednią do uroczystości przepisaną melodję. Ton uroczysty— na wielkie święta, melodja na uroczystości Matki Boskiej śpiewa się też i we wszystkie święta, które we mszy mają prefację de **Nativitate,** a zatem na Boże Narodzenie, Nowy rok i Boże Ciało. **Deo gratias** odpowiada się w tym samym tonie i na tę samą melodję. Celebrans śpiewa **"Fidelium animae..."** chór lub organista odpowiada: **"Amen."** Po cichem **"Pater noster"** celebrans śpiewa: **"Dominus det nobis suam pacem,"** chór lub organista odpowiada: **"Et vitam aeternam Amen."** Po skończonych nieszporach, lub po komplecie, jeśli się w chórze odmawia lub śpiewa, należy wykonać jedną z przepisanych antyfon do Matki Boskiej. Przyczem należy pamiętać, że **"Alma Redemptoris"** śpiewa się od soboty przed pierwszą niedzielą adwentu, aż do drugich nieszporów Oczyszczenia N. M. Panny— 2 lutego, **"Ave Regina"** od komplety tej uroczystości aż do Wielkiej Środy, **"Regina coeli"** od komplety wielkosobotniej aż do pierwszych nieszporów Trójcy Przenajśw., **"Salve Regina"** od pierwszych nieszporów Trójcy Przenajśw. aż do pierwszych nieszporów adwentowych.

Wiersze psalmowe, jak wiemy, można śpiewać, albo w właściwych melodjach zwanych **tonami,** lub też naprzemian z harmonizacją zwaną **"Falsi bordoni."**

Ten sposób śpiewania psalmów został wprowadzony przez śpiewaków papieskich w czasie pobytu papieży w Awinionie. Do właściwych melodji chóralnych zaczęli oni dodawać dwa niższe głosy, z których średni śpiewał o kwartę niżej, najniższy zaś o sekstę niżej. Ponieważ więc bas (bordone) nie posiadał podstawowych nut akordu, lecz tylko jego tercje, dlatego nazwany został

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

NA POWITANIE NAMYSŁOWSCZYKOM

Witajcie nam bracia mili,
Coście do nas zawitali
Z swojską nutą tu przybyli,
Co weseli się i żali;
Która serca w niebo wznosi,
Nogi do tańca porywa,
Radość, smutek duszy głosi,
Raz ochocza, raz tęskliwa.
Rozśpiewana w niej ta chata!
W takt podkówki ognia krzeszą,
W niej wiejskieg dousza świata,
Serca co się smucą, cieszą.
Wniej nadzieje i rozpacze,
Całej Polski w niej serc bicie,
Śmiechy głośne, cicche płacze,
W niej Narodu całe życie!
I te nasze tańce hoże,
Polonezy i mazury,
I lud strojny jak te zorze,
Co jaśnieją z niebios góry.—
Te wesołe obereczki,
Żwawe skoczne krakowiaki,
Te oj dany — oj daneczki,
Melodyjne kujawiaki.
I ta wiejska w pieśni dusza,
Co jak powiedział poeta,
Wciąż się z fantazją rusza,
Drużbów buta, serc podnieta.
I ta młodzież rozhukana,
I starszyzna wpół pijana,
Na pół senna, spracowana,
Ta muzyka rozegrana,
I dziewczyna rozhulana,
W Wojtku srodze zakochana,
Całą duszą mu oddana,
Tak ogniście całowana,
Od całusów aż rumiana,
Choć dzień cały spracowana,
Kilka nocy nie wyspana,
że Wojtka chce, a nie pana.
I me serce, gdy zaduje
Mu sławetna ta kapela,
Może z swoich strun wysnuje
Rymy drugiego "Wesela!"
Oj niejedno przed oczyma
Stanie przy tej nam muzyce,
że człek może łez nie wstrzyma,
Lecz z ócz spłyną mu na lice.
Jam też w chłopskiej zrodzon chacie,
Z utęsknieniem czekam chwili
Gdy piosenkę mi zagracie,
Od której aż serce kwili.
Więc witajcie z wiejskiej chaty,
Mej piosence ton nadajcie,
Pomóżcie mi śpiewać Braty,
Dłoń serdecznie uściskajcie!
A duch wzleci wraz z muzyką
Gdzie ma wioska wśród zieleni,
Kwietne łąki nad jej rzeką,
Rodną chata wśród lip cieni!
Pod lipami ojciec nuci
Pieśń mu smętna z duszy płynie:
Ach czy Janek kiedy wróci,
Czy też w obcym kraju zginie?
Oj kochany starowino,
Nie smęć — nie płacz nad mą dolą,
Choć nie wrócę, to popłyną
Kiedyś piosnki me nad rolą.
Choćbym w obcej zginął ziemi,
Duch mój słowem do Was wzleci
I otoczy skrzydły swemi,
Skrzydły pieśni chłopskie dzieci.

J. Sroka.

Zbiór Sześciu MONOLOGÓW

DLA MŁODZIEŃCÓW

Zbigniew Topór

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

osób w pokoju — (liczy i wymienia liczbę osób, które się właśnie w pokoju znajdują) — tak! pokój, nie wiele większy od tego... drzwi — tak! — (pokazuje na jakiś szczególniej ciemny, niemiły kąt pokoju) — i coś takiego denerwującego w powietrzu — jakiś szczególniej ponury wieczór — (do siebie) — jak dziś. — (głośno). — Siedzimy chwilkę cicho... nikt nie mówi... a tamte drzwi — (pokazuje znów w kąt pokoju) — były zamknięte na klucz z drugiej strony — wtem! coś skrzypnęło... Wacek — (imię można zmienić) — powiada, że to duchy, chciałem się zaśmiać — nie mogłem... i nikt nie mógł się śmiać... chciałem coś mówić — (coraz gorączkowiej i z przestrachem) — nie mogłem ust otworzyć — jakby mi je kto zaciął — i — (pauza) — nikt nic nie mówił... wszyscy milczeli — (głośniej) — chciałem lampę przynieść... już, już podnoszę się... a wtem! po raz drugi coś zgrzytnęło — zupełnie, jakby kto w lochach podziemnych klucze przekręcał... nie mogłem się ruszyć — wszyscy siedzieli jak trupy! patrząc tam! — (pokazuje kąt), — a w pokoju było ciemniej i ciemniej — (ciszej, wolno) — a nam było coraz straszniej i straszniej... tak jak teraz... a tam — (wyciąga palec do kąta) — tam — (cicho z przestrachem, chwytając się drugą ręką za głowę) — tam — nagle — ukazuje się postać.. postać... wysoka — biała — wyciąga ręce — (ręce wyciąga) — i idzie — (wstając sztywno idzie) — idzie — (z szalonym przestrachem idzie) — ku nam — Strach!... kamienieję... przymykam oczy — znów patrzę — patrzę... a... to... — (chwila milczenia i nagle wesołym głosem) — moja ciotka, która nas prosi na kolację — (należy w tej chwili wnieść lub zapalić światła, aby zmienić nastrój na wesoły).

FATALNA PAMIĘĆ

Kompozytor, który po wystawieniu swojej sztuki został wygwizdany::

— Fatalna pamięć! Gdybym tylko wiedział napewno, którzy kompozytorowie mianowicie dostarczyli mi tematów do mego dzieła! Dałbym im za przykrości, jakich teraz z ich winy doznaję!

* * *

ANTYPATJA DO BEMOLÓW

Pewna dama przyszła do księgarni i zażądała, aby jej dano jaką ładną kompozycję do śpiewu, z warunkiem wszakże, aby nie było w niej dużo bemolów.

Księgarz wręcza jej piękny nowy romans, lecz oświadcza zarazem, iż na nieszczęście tenże ma przy kluczu dwa bemole.

— O jeśli tylko dwa, odpowie dama, to nic nie szkodzi, będę je mogła z łatwością wyskrobać.

* * *

("Chorał")

TO I OWO NA CZASIE

* * *

Kongres wychodźtwa zapowiada się jak najlepiej, bo nawet chóry pojedyńcze wysyłają swe reprezentacje, dlatego spodziewamy się, że pieśń polska będzie licznie reprezentowaną.

* * *

Echo Muzyczne będzie także reprezentowane, w osobie redaktora i wydawcy tegoż pisma, p. B. J. Zalewskiego, o ile coś ważniejszego nie stanie na przeszkodzie.

* * *

Spodziewamy się mieć p. Karczyńskiego także jako posła do kongresu, z przygotowanym referatem, wobec czego nie wątpimy, że sprawy śpiewu i muzyki będą miały godnych reprezentantów w kongresie wychodźtwa.

* * *

Ciekawiśmy co przyszły sejm Zw. Śpw. powie na to, że zarząd w Chicago wydał aż $4504.37 (cztery tysiące pięćset cztery dolary i trzydzieści siedm centów) i czy zarządowi wolno było tak górnolotnie szafować kasą związkową.

* * *

Wydano conajmniej $3,000.00 niepotrzebnie, a przydałyby się te pieniądze, choćby na zakupno gruntu pod przyszły dom śpiewaczy.

* * *

Chóry dziecięce nieraz proszą się o parę dolarów jako zasiłek na podtrzymanie tychże, odpowiedź jest, że pieniędzy niema, albo jak z łaski coś kapnie, lecz na koncerty w śródmieściu wydatki się robi do tak bajecznych sum jak $4504.37.

* * *

Wzorując się na chórach — Sykstyńskim, Ukraińskim, Kanadyjskim, które śpiewały bardzo trudne utwory bez orkiestry, o czem nawet pisano w prasie i ostrzegano, szan. zarząd jakby na złość na orkiestrę wydał aż $550.00, a można było zaoszczędzić najmniej $475.00.

* * *

Na solistów wydano $875.00, których niepotrzebnie sprowadzano z odległych miast, jakby to w Chicago nie było odpowiednich sił, o których dział Zw. Śpw. bardzo pochlebnie się wyraża i zamiast swoim dać sposobność do wybicia się wyżej, to żądamy od nich darmochy, a za pieniądze to obcych bogów szan. zarząd zaangażował.

* * *

Panie: — Czarnecka, Dr. Sponder, Stoneska, Szlachciak, Józefowicz i wiele, wiele innych pań solistek. Panowie: — Mroziński, Chiliński, Orzada, Bańke, a także cały zastęp solistów z klubu operowego w Milwaukee, powinniście zapamiętać to sobie, gdy którykolwiek z urzędników zarządu Zw. Śpw. będzie od Was żądać darmochy, poślijcie ich do Bostonu, Nowego Yorku, lub gdzieś jeszcze dalej.

* * *

Ciekawiśmy bardzo, ile wziął zapłaty za guziki p. Antoni Chmieliński, które potrzebne były jak dziura w moście. Rachunek ten Szan. Zarząd tak schował, że ze świecą nie możemy go odnaleść; czyżby wzajemna przysługa co do zegarka nakazywała sumę tę wnieść gdzieś do ogólnego rozchodu?

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ, — NIE ABONENTOM — WSTRZYMANĄ BĘDZIE DALSZA WYSYŁKA ECHA MUZ.

DO SZAN. ZARZĄDU ZW. ŚPW. POL. W AMERYCE

Jako długoletni dyrygent chórów związkowych, jako ten, który nie może dłużej patrzeć na robotę zarządu, który przez swe zarządzenia doprowadza Zw. Śpw. do możliwego upadku, jako ten, który nie może się zgodzić na podobne uchwały, **"tańczenie na grobie Chopina,"** jako ten, który nie może się zgodzić na tak wielkie wydatki **$4504.37,** jakie zarząd poczynił z okazji 35-cio lecia, oraz przez nieudolne prowadzenie działu śpiewaczego, który tamuje rozwój naszego Związku, niepotrzebnie ogłaszając cyfry ilu występuje ze Zw. Śpw., w dodatku kładąc "pieczęć" że **praca idzie żółwim krokiem** i inne bardzo poważne sprawy, a jako na członka tejże organizacji, spada i na mnie pewna odpowiedzialność, wobec czego proszę mię skreślić z listy członków Zw. Śpw. na tak długi czas, dopókąd w zarządzie nie nastąpi zmiana i nie zajmą miejsca ludzie inni, którzy zrozumieją cel i posłannictwo Zw. Śpw. i dopókąd analfabeci pod względem muzyki w zarządzie Zw. Śpw. nie będą usunięci.

B. J. Zalewski.

KRYTYKA O ECHU MUZYCZNEM
Co pisze w Dz. Chicagoskim z dnia 9 marca
X. Dr. W. Kneblewski

SŁOWO O MUZYCE

Nie wolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki. Prasę codzienną mamy bogatą, ale czasopiśmiennictwo zawodowe stoi pod Azorkiem. Kupcy nie mają nic, lekarze — nic, prawnicy — nic, nauczycielki — nic, kler — zaledwie wegetujący "Przegląd Kościelny" — śpiewacy — nic, gdyby ich nie ratował wysiłek jednostki. Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego," miesięcznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. W braku laku dobry i opłatek.

Pracuje w nim jeden człowiek, nic dziwnego, że Echo jest może trochę jednostronne, brak mu może trochę politury i pewnego stylu, ale na potrzeby tutejsze i na prymitywny stan muzyki polskiej na Wychodźtwie możeby i wystarczył, gdyby atoli miał poparcie. Brak tu zgody, no! i ofiarności w szeregach śpiewaczych, a może i zapału, który poczyna wygasać po wojnie. Pytanie — dlaczego Związek Śpiewaków nie postara się o swój organ poświęcony sztuce muzycznej i scenicznej? Warto się nad tem zastanowić.

W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piękny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk." Ładny to obraz życia i twórczości nieśmiertelnego twórcy "Marsza Żałobnego," opracowanie tego życiorysu to i pewien majsterszyk, dobyty z pod pióra p. A. Karczyńskiego, którego Wychodźtwo zna jako nieprzeciętnego muzyka i kompozytora.

Ideą główną tak "Echa Muzycznego," jak działów śpiewaczych prowadzonych w tutejszych pismach codziennych, — winno być najpierw połączenie się śpiewaków w jedną wielką gromadę. Separacja zachodu od wschodu powinna już dawno zczeznąć a do Związku Śpiewaków winny się dołączyć i chóry parafjalne, wtenczas byłaby to moc, a pieśń i chóry nasze stałyby się po szkole parafjalnej, drugą dźwignią ducha polskiego na Wychodźtwie.

W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powinszować wytrwałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

Aczkolwiek nie wszędzie X. Dr. pisze o "Echu Muzycznem" zadawalniająco, lecz krytykę tę przyjmujemy jako rzeczową i skoro tylko zdobędziemy odpowiednią ilość abonentów, postaramy się o więcej sił redaktorskich, by luki te wyrównać.

W każdym bądź razie dziękujemy X. Dr. za te kilka słów szczerych podkreślonych przy zakończeniu, zaznaczając to, że jeżeli "Echo" wytrwa choćby jeszcze parę lat tylko, to stanie na równi nawet z najpoważniejszemi pismami polskiemi w Ameryce.

Dochód i Rozchód z 35-ciolecia Zw. Śpw. Pol. w Am.

W dziale Zw. Śpw. z dnia 12 lutego, w którym to pomieszczonym był dochód i rozchód, zauważyliśmy pewne niedokładności, a nie chcąc nikogo posądzać, zwróciliśmy uwagę prywatnie i ostatecznie w dziale z d. 26 lutego nasze słuszne spostrzeżenia w jednym tylko wypadku sprostowano, wobec czego przystępujemy do omówienia niektórych spraw, które jeszcze niedość jasno są przez ogół zrozumiane, dlatego jak najuprzejmiej prosimy Szan. Zarz. Zw. Śpw. o odpowiedź, na poniżej podane zapytania.

a) Ile orkiestra kosztowała na koncert?
b) Ile orkiestra kosztowała na bal?
c) Ile otrzymała pani Wiśniewska?
d) Ile otrzymała pani Kwasigroch?
e) Ile otrzymał pan Mikołajewski?
f) Ile otrzymał pan Melin?
g) Ile otrzymał pan Baluta?
h) Ile otrzymał p. Kmieć?
i) Jaki był deficyt w śródmieściu?
j) Jaki był dochód na Polsce?
k) Ile p. Chmieliński wziął za guziczki?
l) Ile programy kosztowały?

Także pominięto dochód z biletów podczas balu. Dlaczego tej sumy do dochodów nie zaciągnięto? Czy p. Maszczyk zwrócił już $50.00, które tylko obiecał zwrócić? Kto będzie odpowiedzialnym za tę sumę, gdy nie będzie zwrócona?

Prosimy Szan. Zarząd Zw. Śpw. o sprostowanie błędnych informacji, jakoby Gen. Dyrygent bezinteresownie pracował, toć przecież konstytucja Zw. Śpw., którą zarząd powinien znać, wyraźnie opiewa, że Gen. Dyr. jest płatnym urzędnikiem, jak to w sprawozdaniach czytamy "pensja Gen. Dyr.," jaką Gen. Dyr. stale pobiera, co za powód miał zarząd wprowadzać w błąd opinję publiczną, jeżeli Gen. Dyr. dotychczas nie zwrócił pobranych pieniędzy i pensję swą stale pobiera?

Jest to bardzo niesmacznem nawet dla samego Gen. Dyr. przyjmować hołdy uznania za "bezinteresowną pracę," jeżeli to jest nieprawdą.

Prosimy Szan. Zarząd o wyjaśnienie nam sprawy — a mianowicie — Prezes okręgowy na stan Ind. Adam Brzeziński, powiadamia nas, że Zarząd Zw. Śpw. zarządzał zapłaty od okręgu $20.00 i którą to sumę odebrał, za udzielone dwie lekcje przez Gen. Dyr. p. Kapałkę, połączone z uroczystością 35-ciolecia? Chcielibyśmy wiedzieć czy p. Kapałka otrzymał $20.00 za te dwie lekcje, a jeżeli nie, to dlaczego suma ta nie jest zamieszczoną do dochodów? wszak to jest sprawa 35-ciolecia!...

Wogóle: — sprawozdanie to dla nas śpiewaków nie jest wystarczające i prosimy bardzo o szczegółowe, chcemy wiedzieć czy czasem nie skrzywdzamy kogo, dając zapłatę jednemu z solistów nieproporcjonalnie, stosownie do zdolności i pracy podjętej.

B. J. Zalewski.

ŚPIEWKI LUDOWE

* * *

Owczarek

Po borowiu gnał owczarek,
Po borowiu gnał;
Są tam jeszcze dwie dróżeczki,
Są tam jego podkóweczki,
Tęgi owczarek (matulu) (bis) Oj da dana....

* * *

Nie wyganiaj owczareczku,
Owiec na runią,
Bo ci owce wyzdychają (bis)
Ciebie zabiją (chłopaku) (bis) Oj da dana....

* * *

Owczareczek nie usłuchał,
I owce wygnał,
A ja za nim ze śniadaniem (bis)
Jeno się tak śmiał (matulu) (bis) Oj da dana....

* * *

W sieni oberek matulu,
W sieni oberek —
Żaden mi się nie podobał (bis)
Jeno owczarek (matulu) (bis), Oj da, dana....

* * *

MACIEK

Idzie Maciek bez wieś, Z bijokiem za pasem,
Pośpiewuje sobie: Danaż moja czasem!
A kto mu w drodze stoi, Tego bez łeb pałką złoi.
Oj danaż moja, dana, dana, dana.

* * *

Oj bidaż na, bida, Bo nasz Maciek chory,
Już nie był w karczmisku, Bez śtyry wieczory;
Oj któż nam tu zaśpiewa, Oj któż nam poda piwa.
Oj danaż moja, dana, dana, dana.

* * *

Położyli Maćka na grobowej desce,
Żeby mu zagrali, Podskoczyłby jeszcze,
Bo w mazurze taka dusza, że choć zamrze, to się rusza.
Oj danaż moja, dana, dana, dana.

* * *

Umarł Maciek, umarł, Umarł i nie wstanie,
Zmówma se za niego Wieczne spoczywanie.
Oj był to chłopak grzeczny, Oj szkoda co nie wieczny.
Oj danaż moja, dana, dana, dana.

* * *

JAŚ

Już ty o mnie zapomniałeś, Jasiuleńku mój!
Już nie kochasz jak kochałeś, Sokoleńku mój!

Wiecznie płaczesz, wiecznie szlochasz,
Danaż moja, dana, dana;
Mnie tam jedno czy mnie kochasz, Danaż moja, dana.

* * *

Płyną lata za latami, Jasiuleńku mój!
Płyną razem z memi łzami, Sokoleńku mój.

Oj to prawda, moja mała, Danaż moja, dana, dana.
Dobrześ się już podstarzała, Danaż moja, dana.

* * *

Porzuciłam ojca, matkę, Jasiuleńku mój;
Porzuciłam własną chatkę, Sokoleńku mój.

Już się żalić nie masz komu, Danaż moja, dana, dana.
Trzeba było siedzieć w domu, Danaż moja dana.

* * *

Nie będę się żalić tobie, Jasiuleńku mój,
Jak mnie złożą w zimnym grobie, Sokoleńku mój!

Nie płacz, nie płacz, moja miła, Danaż moja(dana, dana,
Będziesz jeszcze długo żyła, Danaż moja, dana.

* * *

P. S. — "Owczarek," "Maciek," "Jaś" — razem te trzy piosenki na 1 głos z fortep. 20c.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA ŚWIECKA

POLSKIE SZKOŁY NA RÓŻNE INSTRUMENTY.

Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i począt. netto	(100)	3.00
Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p. netto	(96)	1.50
Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych netto	(97)	1.40
Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a netto	(106)	75
Szkoła na Klarnet A.B.C. lub E.S. z rysunkami netto	(107)	75
Szkoła na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z kl. netto	(108)	75
Szkoła na Koncertinę i Bandonium netto	(117)	75
Szkoła na Skrzypce dla samouków 7x11 netto	(118)	1.50

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp. netto	(200)	75
Śpiewniczek Dziecięcy, 16 pieśni różnych komp. netto	(201)	75
Śpiewniczek Dziecięcy, 20 pieśni różnych komp. netto	(202)	75
Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni różnych komp. netto	(203)	75

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota net	(210)	30
Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka net	(218)	40
Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży	(233)	40
Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych	(233)	30
Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut. (lub starszych) netto	(285)	75
Dwu głosowy śpiewniczek, 8 utw. (dla starszych) netto	(286)	75
Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkół parafjal. netto	(162)	20

Śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop	(580)	20
Andzia. "Andziu, jeszcze szklaneczkę." Bar	(536)	20
Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop.	(582)	20
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa." Mez.-Sop.	(317)	25
Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten.	(307)	20
Kwiaciarka. "Młodość i piękność mam." Mezzo-sop.	(314)	10
Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr.	(316)	20
Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas	(478)	20
Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas	(474)	40
Krakowiak. "Halko miła, tyś pobożna." Bas	(476)	30
Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięć lat." Bar.	(544)	30
Modlitwa. "W poświstach wichru losu." Bas	(482)	30
Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka." Bar.	(537)	30
Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten.	(574)	20
Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar.	(558)	20
Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, żwawy." Bar.	(542)	20
Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przylatasz." Alt	(322)	20
Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgle czki ma" Bar.	(300)	20
Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt	(450)	20

Śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

Ciribiribin. "Pewnie w każdej bywa mowie"	(728)	30
Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa"	(696)	30
Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz	(770)	40
Duet żabi. "I czego proszę żabom brak?"	(754)	20
Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna. 2. Wrzesińskie Dzieci	(708)	20
Dwaj Palacze Fajek. "Zaledwo rano zdążę wstać."	(736)	20
Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe)	(758)	30
Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie"	(678)	40
Kochajmy sie. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy"	(790)	30
Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości"	(748)	40
Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków"	(681)	20
Pozdrowienie. "W którą bądź stronę spojrzę"	(716)	40
Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła"	(660)	50
Rota. M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza	(760)	10
Rozstanie, Mazurek. "Wróć zapomnij biedną"	(670)	50
Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas	(698)	60
Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam."	(780)	30
Wesoła Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło."	(796)	30
W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy"	(900)	30
Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata"	(665)	30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut. z. 1 netto	(960)	75
Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. z. 1 netto	(961)	75
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa" net	(908)	25
Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu net	(922)	05
Krakowianka. "Jestem Krakowianka" net	(912)	10
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" net	(956)	20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

Chór żołnierzy z opery "Faust," part. i gł. net	(1152)	1.00
Cztery Powinszowania dla księży net	(1068)	10
Cztery Utwory, popularnych pieśni net	(1007)	10
Kantata ku czci H. Siekiewicza net	(1133)	50
Marsz żałobny Chopina, fort. i 12 głosów netto	(1005)	90
Matysek. "Był Matysek, chłop przed laty" net	(1127)	20
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" p. i gł. net	(1156)	2.25
Najpierwsza Pieśń, "Skąd się wzięła," a capella	(1057)	10
Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu" net	(1002)	10
Przebudzenie Zakochanego, Walc net	(1121)	20
Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem"	(1113)	10
Sextet z "Lucyi di Lamermoor" solo i chór net	(1014)	30
Siedmnaście Pieśni Ludowych, a capella net	(1054)	25
Wiązanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-9-60-1-2) i	(1163)	1.20
Zbiór Kwartetów, 31 pieśni nar. a capella netto	(1170)	75

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

Chór żołnierzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł. netto	(1480)	1.80
Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp. netto	(1324)	45
Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella net	(1295)	1.40
"Hulały" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi" net	(1339)	10
Kieszonkowy śpiewniczek Tow. (60 pieśni) netto	(1490)	60
Kozak. "Tam na górze jawor stoi," a capella	(1328)	45
Marsz żałobny Chopina. 12 gł. i part. fort. net	(1210)	90
Marsz żałobny. "Spocznie na wieki." net	(1206)	20
Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach"	(1326)	40
Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle," z akomp. netto	(1488)	2.25
Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort. netto	(1390)	1.50
Pieśń Kolejarzy. K. Garbusińskiego netto	(1304)	10
Pięć Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6) net	(1338)	1.20
Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort. net	(1208)	1.20
Rok mój rok szczęścia. K. Garbusińskiego net	(1300)	20
Sześć Pieśni Nar. i Tow. K. Garbusińskiego nett	(1302)	20
Tęsknota. "Gdziekolwiek pójdę." Solo Bas i chór netto	(1315)	10
Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokeło" net	(1489)	10
Wybór (19) Kwartetów, pol. i obce komp. netto	(1460)	1.20

MUZYKA KOŚCIELNA

Śpiewy na 1 głos z tow. organów i. t. p.

Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr.	(1520)	20
Do Ciebie Boże. Pieśń Poślubna. Sop. Tenor lub Bar.	(1590)	20
Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze	(1542)	40
Dwie Pieśni Kościelne. 1. Modlitwa. 2. Hymn	(1512)	30
Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred.	(1506)	20
Pieśń Pokutna. "O Panie co losy ludzkości" Bar.	(1544)	20
Przyjmij Boże. Pieśń Poślubna, Sop. lub Ten.	(1594)	20
Zdrowaś Marya. "Ave Maria" na sopran	(1510)	20

Śpiewy na 2 głosy z tow. organów

Dwie Pieśni. 1. Stabat Mater. 2. Pieśń do M. B.	(1630)	10
Dwie Pieśni. 1. Z pokorą. 2. Modlitwa na 3 głosy	(1730)	10
Marsz Weselny, Veni Creator i Pieśń Poślubna (3 ut.)	(1666)	60
Powrót Taty. "Witaj Maryo, święta Pani"	(1660)	20
Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten.	(1680)	30
Święta noc. "Cicha noc, święta noc"	(1654)	20

Śpiewy na chóry mieszane

Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz. netto	(1883)	2.00
O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd	(1790)	50
Osiem Pieśni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem	(1792)	25
Śpiewnik Łaciński na wszystkie niedziele w roku	(1879)	60
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 gł. (28 pieśni) W. netto	(2060)	75
Sto Preludyi w formie szkoły na organy netto	(2500)	3.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella net	(2112)	40
Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net	(2114)	40
Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net	(2080)	10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C. net	(2142)	60
Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net	(2144)	60
Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C. net	(2146)	60
Missa (Op. 44). Pro Defunctis net	(2150)	40
Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego net	(2130)	40
Msza Polska (Op. 50). żałobna net	(2148)	60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

Missa. Pro Defunctis C. Casciolini. a capella net	(2160)	80
Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net	(2294)	1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

Missa (Op. 11). In hon. St. Michalei Archangeli net	(2260)	1.00
Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Vid. net	(2263)	1.00
Missa (Op. 42). In hon. St. Stanisłai Ep. et Mart. net	(2268)	40
Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 7 voices net	(2266)	2.40
Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net	(2264)	1.00
Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski net	(2268)	20
Msza Polska (Op. 15). Pieśni do mszy św. net	(2268)	50
Msza Polska (Op. 17). Pieśni do mszy św. net	(2269)	50
Msza Polska (Op. 20). Pieśni do mszy św. net	(2256)	40
Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe net	(2257)	20
Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe net	(2254)	20
Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk. net	(2255)	40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella,

Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego net	(2292)	1.0
Missa (Op. 12). Prima qudr. (bez Gloria). K. Gar. net	(2296)	25
Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł. net	(2329)	40
Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chóry) net	(2300)	1.00
Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net	(2325)	1.00
Msza (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi. K. G. net	(2298)	25

—o—

SZKOŁA NA FORTEPIAN A. B. C. (Elementarna). Napisana przez **A. Różyckiego Op. 50** (najlepsza dla kształcących się organistów), zalecona przez Warsz. Kons. Muz. dla samouków, dzieci lub starszych, bez nauczyciela (w braku Polaka). Przy wielkiej ilości ćwiczeń i wprawek, szkoła ta mieści w sobie wiele utworów, polskich melodji, krakowiaków, polonezów, walczyków, polek, pieśni nabożnych, świeckich i t. d., ogółem 160 numerów, 82 stronic, co przedstawia wartość (licząc choćby po 5c za numer) $8.00. Rozmiar 11x14. Cena dawniejsza tej szkoły $4.00, obecnie zniżona na $3.10 z pocztą.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c, tuzin 60c.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"— "Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. **2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło.** 55c, tuzin $4.75.

Większy wybór nut, w katalogach naszego Wyd. Muz.
WYDAWNICTWO MUZ. I KSIĘGARNIA, B. J. ZALEWSKI
1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

POLECAMY KSIĄŻKI DO NABYCIA
w cenie przedwojennej

Adam Mickiewicz. Życiorys naszego wieszcza i poety	15
Album Królów. Portrety wszystkich Królów Polskich	40
Amalunga, czyli Córa Puszcz, w Ameryce Północnej	15
Antek Socha, młody wojak. Powiastka historyczna	15
Anioł Miłosierdzia, napisała Helena Staś	10
Antoś z Skalina, czyli cnota nagrodzona, zbrodnia ukarana	10
Aptekarz Polski, czyli zbiór najużywańszych nazw łacińskich	25
Arcydzieło organisty, powieść Józefa Dzierzkowskiego	15
Atlas do Dziejów Polski, z 10-ma mapami	30
Bajeczka o Kominiarczyku. Napisał Mark Twain	5
Bajki i Powiastki Ludowe o Strachach, opowiadanie	10
Balon Tajemniczy. Piękna powiastka z ryciną	10
Bartek Łatka, czyli jak żyd zrobił po śmierci testament	5
Bartosz Głowacki, czyli ostatnie uszlachcenie, z 8 rycinami	10
Basia. Powiastka dla dzieci przez Włochnę	5
"Ben-Hur." Z czasów Jezusa Chrystusa, z 120 ilustracjami	2.00
Bez Pana. Powieść historyczne z XI wieku	50
Bezsenna Noc, przez Samuela Clemens (Mark Twain)	5
Bez Szczęścia. Nowela M. D. Chamskiego	15
Biblioteczka dla pilnych dzieci, zaw. krótkie powiastki	35
Bitwa pod Kobylanką, dnia 6 maja 1864 r.	5
Bitwa pod Raszynem. Powieść historyczna z ilustracjami	30
Bolesław, czyli Dalszy Ciąg Genowefy, nap. Ks. Osmański	30
Błogosławieństwo duchowne domu, Ewangelja św. Jana	10
Bosy Pan. Powiastki bardzo zajmujące	5
Boża Męka pod Łzawą, opowieść górnoszląska	10
Boża Opieka, powieść osnuta na podaniach XVIII wieku	35
Chata Wuja Tomasza, obraz z życia niewolników ameryk.	15
Chłopi Bohaterzy, powieść z czasów Kościuszki	10
Choroby świń, czyli rady, wskazówki i wnioski dla hodowcy	20
Córka Staremberga, powieść historyczna z oblęż. Wiednia	15
Cudowny Lekarz, powiastka wielkanocna przez ks. Schmidta	15
Ćwiczenia łacińskie dla klasy 1szej, 74 stronic	25
Cyganka z Gór Święto-Krzyskich, czyli porwane dziecko	10
Czytania Majowe o cnotach Maryi przez O. Prokopa	35
Czas to Pieniądz. Powieść dla młodzieży	25
Czasy Kościuszkowskie, historyczny obrazek dla młodzieży	20
Czarny Piotr, z przygód Szerloka Holmesa (Conan Doyle)	10
Djabeł w domu, powieść, napisał A. Winiarski	10
Dobry Syn, bardzo zajmująca bajka z przed lat tysiąca	15
Dolina Almeryi, czyli dobrotliwość Boska	25
Droga Krzyżowa w 14 stacjach, oraz Passya	10
Dwaj Przyjaciele, przez Guy de Maupassant	10
Dwanaście ogólnych praw wszechświata, nap. ks. Adamski	15
Dwie Msze i nieszpory po polsku	5
Dwie Nowelki, przez Elizę Orzeszkową	15
Dwie Pieśni: 1. Do M. B. Róż. św. 2. O M. B. Gietrzwałdz.	5
Dwie Wioski i szkodliwe leki, powiastki z życia ludu	5
Dzieje Narodu Polskiego, ozdobione 78 obrazkami	35
Dzieci poznańskie	5
Dzieje święte w krótkości opowiedziane p. ks. I. Schustera	25
Dzieło Zbiorowe. Zawiera powiastki i opowiadania	1.50
Dzieje Starego i Nowego Testamentu	40
Dzielny Chłopiec, pow. osnuta na tle powstania roku 1863	15
Dzień Piąty Sierpnia 1864 r. Rzut oka na powstanie polskie	5
Dziesięć Miljonów Dolarów, przekład z węgierskiego	20
Dziwne koleje życia, czyli historja o trzech derwiszach	25
Dziwne przygody chłopa Urbana Długonosa, kilka powiastek	15
Dziwne Przygody Lorka Szlązaka, opow. z dziejów Polski	15
Fałszerz Pieniędzy, tajemnicze przygody Szerloka Holmesa	20
Ferdynand, powieść z życia hrabiego hiszpańskiego	25
Formuła, przy poświęcaniu się N. Sercu Pana Jezusa	50
Głos Synogarlicy na pustyni świata tego jęczącej	1.00
Głowa św. Barbary, powieść z przeszłości Pomorza	35
Gwizdalski wójtem, powiastka napisana przez Iskierkę	15
Historja cudownego obrazu Matki Boskiej w Rzymie	20
Historya Krzysztofa Kolumba, z rycinami	50
Historya św., czyli dzieje starego i nowego Testamentu	10
Historya św., ozdobiona licznemi rycinami, J. Chociszewski	25
Huragan, powieść historyczna w 3ch tomach	1.75
Jak Leczyć Dzieci, gdy dziecko zachoruje	5
Jan Kiliński, szewc warszawski	5
Katechizm Rzymsko-Katolicki dla szkół polskich w Amer.	10
Kilka lat z panowania Napoleona, romans	75
Klara, czyli zwycięstwo cnoty, napisał ks. Kanonik Szmid	25
Konfederaci Barscy na Sybirze, powieść	25
Kopalnia srebra, powiastka	5
Kopalnie Króla Salomona, bardzo zajmująca pow. z ilustr.	50
Korabiowie, obrazek rodzinny z czasów Napoleona I	25
Koronka do św. Józefa z dodatkiem litanii i modlitw	5
Koronka o świętej Annie, Matce Najświętszej Panny	10
Krótka historya Kościoła Katolickiego, napisał ks. Delert	40
Krótki opis Wyspy Haiti	5
Krótki rys początku zakladu św. Kazimierza w Paryżu	5
Krótki Katechizm dla dzieci z dodatkiem ministrantury	15
Krótkie i praktyczne Nabożeństwo Majowe, ułażył ks. Majer	20
Krwawa Głowa, powieść z wypadków galicyjskich w r. 1846	10
Krwawe Chwile, powieść historyczna z wojen kozackich	25
Krzysztof Żegocki, czyli oswobodzenie Kościana w 17 wieku	20
Krzyżacy, powieść historyczna H. Sienkiewicza	1.50
Krzyż między dzikimi, czyli w krzyżu zbawienie	10
Ksiądz Placydy, stróż Przen. Sakramentu. Powieść hist.	10
Ksiadz Mackiewicz, bojownik za wiarę i wolność	15
Księga Sybilińska. Przepowiednie	1.00
Księżna Lubomirska, czyli cudowny los sieroty polskiej	20
Kurpie, powieść historyczna Wójcickiego	20
Latarnik. Opowiadanie o polskim rewolucjoniście	10
Legendy różnych autorów dla ludu i młodzieży, str. 148	25
Litosław, książe miłosierny, według starej baśni	15
List H. Sienkiewicza do redaktorów polskich pod Prusakiem	5
Litania do św. Józefa	10
Litania Narodu Polskiego	10
Losy Jacka Kozika, opowieść wiejska z pod Moskala	15

Ludgarda, czyli skutki wychowania opartego na religii	75
Ludzie leśni i wieszcze dzieci, przez Fr. Waligórskiego	5
Malagrida i Pombal, czyli ofiara nienawiści ku Jezuitom	20
Maciek w powstaniu, powiastka z powstania 1863 roku	15
Mikołaj Kopernik w związku z Kolumbem, z 39 rycinami	25
Modlitwa nabożna do Pana Jezusa i 10 pieśni	20
Modlitwy Odpustowe i Koronki do Serca Jezusowego	5
Moina, czyli niepojęte drogi Opatrzności	25
Mowy Patrjotyczne przy odsłonięciu pomnika Kościuszki	15
Nabożeństwo do św. Józefa, Oblubieńca N. P. Maryi	15
Nad Przepaścią, nowela Maksymiliana Ringa	15
Na rok Grunwaldzki. St. Osada	50
Nad Wartą, powieść z dawniejszych stosunków pruskich	15
Na Granicy, nowela przez M. Reichenbacha	15
Na innym pociągu, zbiór powiastek i bajek	10
Nasza Odyssea, w 1885 roku. Szkic z letnich wycieczek	20
Nawiedzania Najświętszego Sakramentu i N. P. N. M. P.	30
Niebezpieczna Cnota, czyli straszliwy los imigranta	20
Nieszpory łacińskie na wszystkie uroczystości kościelne	20
Nowenna do św. Józefa, z dodatkiem Litanii i Modlitw	10
Nowenny do Najświętszej Panny (na cały rok)	10
Nowy Dzwon. Pismo europejskie	5
Obowiązki i Rady do życia chrześcijańskiego	5
Obraz św. Barbary, powieść hist. z dziejów kozaczyzny	15
O Chmielu. Poradnik dla chcących hodować chmiel	15
O Emigracji, a w szczególności o Emigracji Polskiej	15
O Królowej Wandzie i jej zgonie ofiarnym	10
O Księciu Dymitrze i Hryciu Rusinie	15
O leczeniu chorób koni, bydła, świń, owiec i psów	50
O Maćku Junaku i gromadzie z organistą na czele	5
Opactwo Carrow (z angielskiego), w dwóch tomach	1.50
Opowiadania dla młodzieży, z francuskiego, dla dziatwy	20
Opatrzność Boska czuwa, czyli niewola u Maurów	30
Opowiadania i Anegdoty. Zbiór ciekawych utworów	5
Opowiadania i humoreski Marka Twaina	5
Osiem nocy (z tysiąc nocy i jednej)	10
Ostatnia wola, pouczająca powieść z życia ludu górskiego	20
Ostatni z rodu, szkic powieściowy na tle hsitorycznem	50
Orfeusz. Zbiór kwartetów na chóry męskie	50
O Słowiku i Kierz Róży	25
O Strasznym Zbóju, powiastka ze zdarzeń prawdziwych	10
O wodzie, uczony wykład — śmiechu do rozpuku	5
Pan Redaktor w zalotach, humoreska uwieńczona nagrodą	10
Piekło, czyli Katownie Więzienia Piekielnego, z obrazkami	15
Pięć pieśni o Panu Jezusie i do Najśw. Maryi Pannie	15
Piękna historya o cierpliwej Helenie, córce króla Antoniusza	15
Piękna niewolnica haremu, o Fatymie i dzielnym młodzieńcu	10
Piękne przykłady z Historji Polskiej	50
Pierwsze wojny krzyżowe, z dodatkiem krótkiej wiadomości	10
Piotr Karaś, z prostego rybaka szlachcic i pan wielmożny	15
Po Barze, czyli Tom I. "Tułaczów"	50
Podręcznik dla urządzających obchody narodowe	50
Podręcznik Geografii Ojczystej, 50 rycin i 8 mapek geogr.	50
Poezye, wiersze i deklamacje Zahajkiewicza	20
Polacy w New Yorku, pamiątka miła dla Polaka	25
Pomsta Boża nad nieprzyjaciółmi Kościoła św.	15
Powieść o końcu życia Piłata Pontskiego	10
Powieści o Najśw. Maryi Pannie	20
Powrót z wojaczki, pow. z czasów powstania Kościuszki	15
Poznaj siebie samego. Koniecznie każdy przeczytać powinien	25
Prawomocność Unji Lubelskiej. Na czasie	25
Prawa i Reguły dla pragnących zostać obywatelami St. Zj.	10
Prawdziwe zdarzenie. Opowiadanie przez Wandę	10
Prawa kościelne, czyli ustawy o zarządzaniu kościołów	25
Proboszcz Kukulewa, podług Daudeta, opr. W. Karłowski	5
Przygody Maćka i jego przodków w wojnie z Tatarami	10
Rady i wskazówki fizjognomiczne, dla poznania ludzi	5
Reineke-Lis. Poemat satyryczny Goethego w 12 pieśniach	30
Różne Pieśni. 11 pieśni o Najśw. Pannie Maryi	10
Rycerz Błękitny i Moja Pieszczotka, powieść historyczna	25
Rycerze z Blaniku, ciekawe opowiadanie	10
Sąsiedztwo wężów, i jako Pan Zagłoba o grzybach rozważał	5
Sejm Pijacki, czyli wyrok potępienia gorzałce	10
Skarbiec Wynalazków i praktycznych przepisów, 2600 rad	2.00
Skazaniec z Granady, czyli niewinnie uwięziony, powieść	20
Śniegotka, powiastka dla młodzieży, według starej baśni	15
Sokolstwo Polskie w Ameryce. St. Osada	25
Somo-Sierra, opowiadanie historyczne przez Gąsiorowskiego	5
Śpiący Biały Orzeł, czyli proroctwo starego pustelnika	20
Spirytologia, czyli nauka o wywoływaniu duchów	10
Spis wyrazów, używanych w ćwiczeniach łacińskich	25
Sposób odwiedzania Najświętszego Sakramentu	5
Sprawa Polska. St. Osada. Dzieło poważniejsze	50
Starogrodzka kapela, czyli poczciwych Opatrzność nie opuści	30
Stowarzyszenie Rodzin Chrześcijańskich ku czci św. Rodziny	5
Świat Roślinny. Praca polecona do druku przez konkurs	5
Szaławiła, powieść staro-szlachecka przez B. Bolesławitę	40
Szukaj, a znajdziesz! 64 bardzo ciekawych zagadek obrazk.	10
Tadeusz Kościuszko, napisał Teodor Żychliński	15
Tajemnica Spowiedzi, powiastka moralna	15
Tajemnica chaty wiejskiej, powieść przez K. Tuczyńskiego	30
Tajemnice Różańca św. na kartkach (pęczek, 15 tajemnic)	10
Tajemnice żywego Różańca św. (brosz. lub w paczkach)	10
Tajemnicze morderstwo w dolinie Boscombe	10
Talizman, powieść flamandzka, bardzo ciekawa	50
Tereas wspomnienie z Niemiec, 64 str. dużego formatu	20
The 12th day of September, 1883, is the 200th anniversary	10
Trzeci Rozbiór Polski, nap. prof. Ign. Machnikowski	5
Trzydzieści pieśni i piosnek dla rzemieślników	10
Trzy Nowenny do Najśw. Serca Pana Jezusa	10
Trzy prześliczne i bardzo skuteczne modlitwy przy umier.	10
Tydzień prawdy, humoreska, napisał Józ. Wojcki	5
Tyfus. Opowiadanie o uciekającym rewolucjoniście	5
Tysiąc Nocy i Jedna powieści arabskich, w 12 tomach	3.00

Prosimy "extra" z pięć książek zamówić, by były w zastępstwie w razie wyczerpania.

ECHO MUZYCZNE. 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

NOWOŚCI MUZYCZNE
Większość dopiero co wyszła z pod prasy

•

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Hoberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

*

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c, tuzin 60c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosówy żeński z fortep. 11c, tuzin $1.00.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep., 15c, tuzin $1.35.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 26c, tuzin $2.30.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 11c, tuzin 95c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." 2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka" Różyczki białe. Na chór 3 gł. żeński, z akomp. fortep. 45c, tuzin $4.05.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capela. 11c, tuzin 95c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c, tuzin $5.50.

•

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c, tuzin $1.35.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka A. Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski. "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c, tuzin $1.80.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"—"Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c, tuzin $4.75.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." 2. Na fujarce "A za lasem wołki moje." 3. Krakowiak "Daleko, daleko." 4. Kołysanka "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (1148) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." 4. Obertas "Dalej bracia.' Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." 2. Cnota i Rozum "Próżno na piasek." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wzniósł głowę naród." 2. Polska Marsyljanka "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c, tuzin $2.35.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capela. 11c, tuzin 95c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c, tuzin $3.75.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c, tuzin $1.35.

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka A. Archangielskiego, tekst opracował B. J. Zalewski "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c, tuzin $1.80.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem 11c, tuzin $1.00.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." 2. Ostatni Mazur "Huczą basy." 3. Mazur z "Jasełek" "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z fortep. 30c, tuzin $2.70.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." 2. Polonez "Nasz sztandar." 3. Marsz Legjonów "Helże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c, tuzin $2.70.

•

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1.-2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.80.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 32c, tuzin $2.80.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep.. 42c, tuzin $1.20.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

•

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c, tuzin $3.75.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

•

UTWORY INSTRUMENTALNE, NO RÓŻNE INSTRUMENTA.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 27c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 65c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 37c.

CHŁOPSKIE KUJAWIAKI (3381). Melodje uchwycił B. J. Zalewski, na fortepjan; opracował Eug. Walkiewicz. 25c.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojła.a..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nediły"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo-
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chłopec sprawedływy" ka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żenci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stećka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Morozę, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechało trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "Żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyścowe upalenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Łemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zelenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poly dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj. ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).